Nr. 234 (z dod. por.). Dnia 25 sierpnia. Sobota. Dnia 13 (25) sierpnia 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

MARCELIN otwarty do 3 września.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa do Ducha Świętego, na intencju arcybractwa Pocieszenia N. Panny Marji. Po nieszporach w zakrystji tegoż kościoła odbędzie się roczna sesja elekcyjna rzeczonego bractwa.

— Jutro, o godz. $9\frac{1}{2}$ zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— Jutro, o godz. $8\frac{1}{2}$ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) o godz. 9-ej zrana, przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odprawione będzie całodzienne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

— W kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze jutro, o godz. $9\frac{1}{2}$ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca św.

Wiadomości Dworskie.

W d. 22-im b. m. odbyło się w obecności Najwyższej spuszczenie na wodę pancernika do obrony brzegów „Admirał Sieniawin", zbudowanego w warsztatach Nowej Admiralicji. Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani z Ich Cesarskiemi Wysokościami Cesarzewiczem Następcą Tronu, Wielkiemi Księżnami i Wielkimi Książętami oraz Dostojni Goście: Jej Królewska Mość Królowa Grecka z Królewiczem Mikołajem i Królewną Marją oraz Księżna Walji z Córkami Wiktorją i Maud przybyli z Peterhofu na jachcie Cesarskim „Aleksandrja" o godz. 12-ej w południe do Petersburga. Jacht Cesarski zatrzymał się w Kanale Morskim. Ich Cesarskie Mości i inne Dostojne Osoby przeszły do szalup parowych. Po przybyciu do warsztatów Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan powitał wartę, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani przyjęła raport od warty honorowej załogi gwardji, a następnie Ich Cesarskie Mości i Ich Cesarskie Wysokości przeszli na pokład nowego pancernika, po którego obejrzeniu przeszli do namiotu, gdzie ułożone były plany i rysunki, oraz znajdował się model pancernika. O godz. 12-ej m. 15 pancernik „Admirał Sieniawin" przy głośnych okrzykach „hura" i wystrzałach armatnich z okrętów wojennych, stojących na Newie, spłynął na wodę. Kiedy pancernik zarzucił kotwicę, rozwinął się nad nim sztandar Cesarski i zagrzmiała muzyka.

(*Praw. wiestn.*)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj nastąpić ma zamknięcie sesji parlamentu angielskiego. Sir Willjam Harcourt, kierujący większością rządową w izbie gmin kanclerz skarbu uważając swoją misję za skończoną, wyjechał już na *vilegiaturę* do Szwajcarji, a w ostatnich kilku dniach sesji zastępował go w izbie sekretarz stanu dla Irlandji. A ostatnie te chwile były bardzo gorące i znojne dla przedstawiciela rządu, będącego zarazem przewódcą i rzecznikiem większości w izbie.

W poniedziałek radykaliści i irlandczycy z wielkim impetem uderzyli na izbę lordów, domagając się od rządu natarczywie bilu o zniesieniu jej *veta* ustawodawczego. John Morley przyznał z ochotą, że sprawa ta dojrzała już, aby wejść na porządek dzienny, wszakże ostrzegał, aby nie zrywać się na nią przedwcześnie w chwili zamknięcia sesji. Ta naturalna zwłoka nie podobała się szturmującym, którzy chcieli koniecznie, aby izba niższa w jakiś przecież sposób wyraziła już teraz swoje głębokie niezadowolenie z uchwalonej polityki lordów, krzyżującej wszystkie plany reform. Protest ten miał być zformułowany bądźto w rezolucji, bądź w uchwale, zmniejszającej kredyt na urzędników izby wyższej. Rząd na tę ostatnią propozycję, wniesioną przez Dalziela odpowiedział, że byłoby to uwłaczającem dla doniosłości kwestji, gdyby ją chciano ruszać z miejsca tak małodusznemi i drobiazgowemi szykanami, jak odmówienie kredytu na urzędnika biura.

Parnellista Dillon oświadczył, iż stronnictwo jego nie będzie mogło nadal popierać rządu, jeżeli ten nie wyjdzie ze swej „apatycznej" rezerwy i nie przerwie tajemniczego milczenia. Po ostatnich mowach, wygłoszonych przez Harcourta i Morleya po za murami Westminsteru, trudno zaiste postawę rządu nazwać milczącą, ale dla parnellistów i antiparnellistów, głęboko dotkniętych odrzuceniem przez lordów bilu o dzierżawcach irlandzkich, było i tego za mało. Mac Carthy imieniem antiparnellistów zauważył również, iż rząd nie liczy się należycie z objawami opinji ludowej. Przemawiający jeszcze w poniedziałek w izbie Harcourt stwierdził tylko na wyjezdnem, że izba lordów, odrzucając bil o dzierżawcach, który w Westminsterze uważano za niezbędny dla dobra i spokoju Irlandji, stworzyła sytuację złowrogą i niebezpieczną. Na tem skończyła się na razie chryja irlandzka.

Z 86-iu rad jeneralnych Francji sześć już tylko dochowało większość monarchiczną. Są to rady departamentów: Charente, Maine-et-Loire, Morbihan, Loire Inférieure, Côtes-du-Nord i Indre. W sześciu przeto już tylko radach prezydują monarchiści. W miejsce Casimir-Périera wybrano w radzie departamentu Aube przewodniczącym dotychczasowego wiceprezesa Frémineta. Przewodniczący ze starszeństwa wieku, ksią-

W grotach styryjskich.

(Dalszy ciąg.)

Było już około północy, kiedy tak ku ogólnemu zadowoleniu wyprobowane lampy pogasły, a towarzysze wyprawy rozlokowali się, jak kto mógł, żeby spocząć nieco. Ksiądz Gasparitz oddał wszystkie swoje kąty, a sam obchodził tabor, to patrząc w zakryte i bezgwiezdne niebo, to pociągając nosem wiatr wschodni, jakby go pytał, co tam niesie z sobą.

Ksiądz Gasparitz jest szczerym typem górskiego proboszcza. Syn chłopski, góry te swoje styryjskie zna i kocha, duszę ludu na wskroś rozumie, w ciężkich chwilach prosty, silny i mocno czujący, w dobrych wesoły, żywy, towarzyski, wyborny znawca flory i fauny w swojej okolicy, jedyny do śmiałych, nawet hazardownych wycieczek, bardzo ludzki i trochę naiwny, jest on niezmiernie sympatyczną postacią.

Czy spał, czy nie spał tej nocy — nikt nie wie, ale jeszcze nie obrzasło w górach, kiedy ludzi zbudził. Natychmiast wszakże dały się słyszeć posępne proroctwa. Jak najposępniejsze. A to chmury, a to mgły nizkie, a to wiatr ustał, a to deszcz pewny... Poprostu ludzie zamało spali i chcieli utargować snu z godzinkę jeszcze... Ale ks. Gasparitz był dobrej myśli co do tej pogody i zapowiedział, że bierze deszcz na siebie.

Jakoż przecierało się zwolna niebo na wschodzie, a nim tabor ruszył po krótkiem, pożywnem śniadaniu, przetarło się na dobre, aż do szczerego błękitu. A wtedy we wszystkich wstąpiła wielka otucha i żwawo posunięto się naprzód. Wóz ratunkowy i wóz z rekwizytami szły naprzód, a z niemi ks. Gasparitz, bar. Remy i jeden z przyjaciół Schöckla. Droga jezdna z Semriach do Luglochu niedługa, piesza krótsza jeszcze. Tę wszakże przykrą czyni grunt gliniasty, po deszczu rozmiękły i tysiącem stóp, co tu niedawno przeszły, rozrobiony głęboko. Ale zapomina się o tem przy rozmowie żywej, podnieconej blizkością ważnych wypadków, wreszcie zejściem się ludzi niemal że obcych sobie, a przecież w jednej myśli i w jednym celu zbliżonych.

Dosyć strome wzgórze, z którego droga w jar zbiega, nosi jeszcze ślady minionych wypadków. Tu stół zapomniany, kamieniami podparty, przy którym inżenierja radziła, tam plany minerów, szkicowane grubo, walają się po ziemi rozniesione wiatrem: trawa jakby skopana, szlamem naniesiona, kłody drzew, gałęzie, deski.

Mały trójkąt ziemi, przed samym lochem leżący, a dwoma pędzącemi w grote ramionami Semriachbachu objęty, także jeszcze pełen śladów dramatu, który się omal że tragedją nie stał. Jeszcze nie rozebrano szopy telefonu, jeszcze się czerni ognisko kuźni polowej, jeszcze stoją kozły i tarcice, na których rozdzielano robotnikom strawę.

W powietrzu czuć spaleniznę jakby. Coś z przerażenia śmierci przylgnęło do martwych przedmiotów.

Tu i owdzie widać głęboką wyrwę lub ustrzelony dynamitem czerep skalny, zagrzeźły w ziemię, jak czerep kartacza w szturmem branej twierdzy. W głębi prostopadła, szara, naga skała i czarny otwór Luglochu, przed którym, kiedy ta garść ludzi stanęła, słowa milkły, urywały się, aż ucichły całkiem.

A wtedy, w tej ciszy usłyszano komendę ks. Gasparitza, który już część rekwizytów do groty wprowadził przy pomocy bar. Remy i Schöcklistów, a teraz, na prowizorycznym pomoście w przysionku jamy stojąc, ostatnie rozporządzenia czynił.

Ale hr. Attems już nalewał scherry w podróżny metalowy puharek.

— *Glück auf!* — zawołał trybem schodzących do szybu górników.—W wasze ręce, panie proboszczu!

— *Glück auf! Glück auf!* — słychać było przez chwilę.

Zaczem rozdzielono prowiant, ustawiono w górę strumienia, ku tamom, alarmowe sygnały, podpasano górnicze płaszcze, podpięto kaptury i po ostatecznem przekonaniu się, że wszystko w porządku, zaczęto schodzić na kładkę, wiodącą do pomostu wewnątrz pierwszej groty. Tej, lubo woda opadła znacznie, inaczej jeszcze przejść do dziś nie można.

Pierwszy szedł Brunelier, za nim prof. Haernes, potem baron Remy, potem geolog Wachler, potem dwóch przyjaciół Schöckla i fotograf. Ksiądz Gasparitz zamykał orszak. Lekarz i reszta towarzystwa została przed grotą.

Wieczór był i gwiazdy już złotem niebo dzierzgać zaczęły, kiedy wyprawa do Semriach wróciła. Twarze były zmęczone, głosy łamały się trochę, odzież zamulona, na Brunnelerze i Remym wprost w strzępy stargane, ale tryumf bił ludziom z oczu i z tryumfem witani byli.

Dzień ekspedycji przygotowano pocichu, trzymano go w tajemnicy, aby uniknąć natłoku ciekawych. I tak, prawie przed zmrokiem jeszcze, zebrała się w Lugloch spora garść przybyłych z Gracu, aby wieść z miejsca zaraz chwycić i wyprawę witać. Więc kie-

że de Bauffremont, przesłał imieniem rady dawnemu jej prezesowi, który przyoblekł się najwyższą godnością rzeczypospolitej, powinszowania i wyraził nadzieję, że podczas prezydentury Casimir-Périera porządek ... wewnątrz i pokój na zewnątrz naruszone nie będą.

Wszystkie rady jeneralne z wyjątkiem Var, Gers i Bouche-du-Rhône pochwaliły prawo lipcowe przeciw anarchistom, wszystkie wyraziły głębokie oburzenie wobec zbrodni, której ofiarą padł Carnot, i uznały konieczność obrony społeczeństwa i wolności w sposób skuteczny, a zarazem nie koszlawiący dróg postępu.

Czyżby *Gaulois* dobrze był poinformowany, donosząc, że cesarz Wilhelm znosi w Niemczech doroczny uroczysty obchód pamiątki zwycięstwa niemieckiego pod Sedanem, zwycięstwa, które powaliło Francję i tron Napoleona III-go? Czyżby istotnie aż tak daleko posunąć miał się cesarz niemiecki w kurtoazji dla sąsiedniego państwa? Byłaby to zaiste najjaskrawsza z manifestacyj, mających przekonać Francję, że monarcha Niemiec gotów jest podać rękę do zgody pod rozumnemi warunkami. Zaczęły się one w dniu pogrzebu Carnota ułaskawieniem oficerów francuskiego sztabu jeneralnego, odsiadujących w murach fortecznych Kładzka karę za szpiegostwo. W rzędzie ich postawiono wizytę cesarza u nieszczęśliwej pokutnicy niewłasnych win, ekscesarzowej Eugenji, aczkolwiek wizyta wydałaby nam się raczej komplimentem dla przeszłości albo przyszłości Francji, niż dla jej teraźniejszości republikańskiej. Czyżby sądził istotnie cesarz Wilhelm, że rozczochrana republika nie da sobie rady z żywiołami wywrotu i że tylko restauracja imperjalizmu może Europie poręczyć spokój i porządek socjalny?

W takim razie wizyta byłaby raczej przestrogą i pogróżką dla istniejącego stanu rzeczy nad Sekwaną, niż objawem uznania. Ale we Francji nie chciano tej przymówki zrozumieć i wizytę przyjęto za dalszy w łańcuchu innych kompliment. Nowem ogniwem w owym łańcuchu byłoby zniesienie hałaśliwych festynów sedańskich, które możnaby uważać również za objaw delikatności, skierowany raczej w stronę Farnborough, kędy sędziwa już dzisiaj piękność z Tujlerjów opłakuje zgon męża, pogrzebanego moralnie na polach Sedanu.

Włoski minister handlu Barazzuoli wygłosił w Sienie podczas bankietu związku monarchiczno-liberalnego mowę, poświęconą kwestji socjalnej, jak się przedstawia ona robotnikowi wiejskiemu, zwłaszcza na wyspie Sycylji. Minister powiedział, że robotnicy ci, dostarczający przemysłowi płodów surowych, jeszcze bardziej zasługują na pieczołowitą opiekę państwa, niż fabryczni. Wielka własność i kapitał cierpią: pogorsza to w znacznej mierze dolę pracujących. Położenie ich wszakże poprawić się może nie kosztem warstw posiadających. Walka klas społecznych prowadzi do zdziczenia i wytępienia ludzkości. Położenie robotnika na roli poprawić się da tylko rozwinięciem i podniesieniem drobnych gospodarstw włościańskich. Niewolnicy miedzy powinni zostać wolnymi obywatelami. Ta idea wyraża się w prawie włoskiem o rozdziale dóbr państwowych w południowych Włoszech i Sycylji pomiędzy ludność pracującą a nieposiadającą. Prawo rzeczone pomnoży liczbę samoistnych gospodarstw włościańskich o kilka tysięcy.

Stan rzeczy w Sycylji wymaga radykalnej kuracji. Zniknąć muszą olbrzymie opustoszałe latifundja, w których bujnie się pleni tylko — malarja. Przemysł siarczany, który wyżywia 3,000 robotników i przynosi 40 milj. rocznie, musi uledz koniecznie reformie, zapewniającej mu rozwój. Jeżeli cierpi przemysł siarczany w Sycylji, cierpi cała wyspa. Problematy sycylijskie są wszakże bardzo poważne i drażliwe; należy je badać na miejscu. Dlatego minister uda się niebawem do Sycylji i wyszle tam fachowych rzeczoznawców. *Br. Z.*

Cykl wagnerowski.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

II.

Monachjum, d. 19-go sierpnia.

Zaczynam tę notatkę słówkiem do krytyków muzycznych z profesji. Nie jestem znawcą fachowym, nie mam pretensji do ferowania wyroków stanowczych. Znam dosyć dobrze cały niemal repertuar bieżący, pamiętam nawet kilka najstarszych oper, więc będę mówił o Wagnerze, jako taki przeciętny miłośnik muzyki, który woli „Donżuana" lub „Freischutz'a", niż „Violettę" lub „Trubadura".

Źle to, gdy nie—muzyk miesza się do rzeczy muzycznych... Ponieważ jednak w pismach naszych czytać można uroczyste hymny na cześć operetki, pisane przez krytyków uczonych i poważnych, może nie zawadzi, że o najgłośniejszych dziełach współczesnego dramatu naszkicuję kilka feljetonowych zarysów.

Gdy Nordau w swojem „Zwyrodnieniu" rzucił się na Wagnera i wojował argumentami według mnie nie zawsze szlachetnemi, bo zwracając je nawet do namiętności tłumów, dziwiłem się, że głos jego tak łatwo znalazł w Warszawie echo.

Wagner tak mało był u nas znany, a zaczęto robić przeciw niemu opozycję!

Jakoś nie bardzo trafiały mi do przekonania sądy świetnego paradoksisty niemieckiego. Szukał on „zwyrodnienia" w dziełach kompozytora, który podnósł śmiało sztandar reformatorski i tak potężny wpływ wywarł na współczesny ruch muzyczny.

Pociągał mnie zawsze do Wagnera jego rodzaj legendowo-heroiczny. W poezji ma on dla mnie urok niezwykły. Dzisiaj muzyka najwięcej posiada środków do wskrzeszenia jego uroku. Językiem tonów najwłaściwiej przemawiają bogowie i bohaterowie, których piers utworzona nie na miarę krawca, lecz Fidjasza".

Jednym z takich jest właśnie Tristan, dzielny wojownik, żyjący na dworze swojego wuja legendowego króla Morke, który panował w Kornwalji. Tristan pokonał w walce króla Irlandji, któremu Kornwallja musiała płacić haracz i hołdować.

W wojnie tej zabił Tristan Morolda, narzeczonego Izoldy, córki pokonanego króla, ale odniósł zarazem ciężką ranę. Wyleczyć go mogła tylko Izolda, posiadająca cudowne balsamy. Tristan udaje się do niej pod przybranem nazwiskiem Tan-trisa i zostaje przez nią poznany. Mszcząc się za porażkę ojca i śmierć narzeczonego, Izolda chciała go zabić, ale jedno spojrzenie w oczy bohatera obudziło w jej sercu miłość.

Już to zwykle bohaterowie wagnerowscy kochają się w bardzo przyśpieszonem tempie. Miłość tych legendowych ludzi jest jakąś siłą tajemną, mistyczną upostaciowaniem potężnej mocy przyrody. Spada ona na serca jak grom i zapala je nieugaszonym płomieniem.

Izolda otacza opieką Tristana, który nawzajem uczuwa dla niej cześć i miłość tajemną, ale sądzi, że pomiędzy nimi przeszłość postawiła tamę nieprzebytą.

Wróciwszy do swego kraju, Tristan głosi chwałę Izoldy i jej wielkich przymiotów. Mniemając, że sam nie może posiadać córki królewskiej, stara się nieposPolitą kobietę posiąść dla króla Morke i jedzie z poselstwem do jej ojca. Dla względów politycznych misja jego w Irlandji zostaje doskonale przyjętą.

Opera rozpoczyna się właśnie na pokładzie okrętu, w którym Izolda jedzie do przyszłego małżonka. Kocha ona Tristana i w głębi serca czuje głęboki żal i boleść, że ukochany swata ją innemu.

Podczas drogi miłość obojga potęguje się i nabiera siły fatalnej. Wytwarza się ztąd istotnie tragiczna sytuacja: walka namiętności, trawiącej dusze bohaterów, z obowiązkiem i koniecznością losu.

Muzyka wypowiada pięknie nieprzeparte pragnienie i tęsknotę miłości. Wstęp orkiestrowy płynie szerokim strumieniem tonów, boleśnie namiętnych, maluje doskonale trawiącą gorycz i uczucie nurtujące w głębiach duszy.

Izolda z rozpaczą słyszy śpiew sternika, zwiastujący bliskość brzegów ziemi nienawistnego dla niej małżonka. Chór żeglarzy wita tę ziemię potężnie wyrażonemi w muzyce okrzykami radości i rycerskiego hołdu.

Izolda postanawia skończyć mękę serdeczną i żąda od swojej towarzyszki Brengäny, aby jej dała truciznę. Chce z Tristanem połączyć się w objęciach śmierci. Ale Brengana zamiast jadu daje w innem flakonie zawarty nektar miłosny, który symbolizuje nieprzepartą siłę namiętności. Po wypiciu kielicha dusze obojga toną w upojeniu i rozkoszy, pomieszanej z bezbrzeżnym bólem, uwydatnionym przez muzykę z przejmującą siłą.

W akcie drugim namiętność idzie dalej niewstrzymanym pędem. Izolda oczekuje nocą Tristana w ogrodzie przed swoim pałacem, orkiestra w przygrywce wstępnej wyraża doskonale wśród ciszy nocnej niecierpliwość oczekiwania, która potęguje się szalenie w następnym mono-śpiewie bohaterki. Zjawia się Tristan i następuje potem szalenie długi trzy kwadranse trwający dwuśpiew kochanków. Rozpoczyna się od uniesień i zachwytów, a kończy długiem upo-

---

dy się z tą kompanją i inni jeszcze zaczęli w powrotnej drodze łączyć a winszować, zrobił się z tego dosyć potężny i dosyć huczny pochód.

Mimo, że sprowadzono wiele wozów i powozów, wszyscy pieszo szli i to ściśnięci kupą, jakby miejsca na drodze nie było. Zdawało się każdemu, że tak więcej się nasłucha i więcej napatrzy.

Ale żeby prawdę rzec, to nikt tam, w tym pierwszym rozgardjaszu okrzyków, pytań, odpowiedzi i zadziwień wielce połapać się nie mógł. Tyle wiedziano, że groty są, że ich jest szereg cały, dostępnych i dziwnie pięknych. Aż kiedy stara oberża Krawacza objęła ten cały rozgwar ścianami wielkiej nizkiej izby, zaczęły się rządniejsze mowy, z których sprobuję naszkicować główne momenty wyprawy, zanim prof. Hoernes wypuści w świat swój już zapowiedziany memorjał.

Okazało się przedewszystkiem, że ta część grot, którą w połowie kwietnia odkryto, a w pierwszych dniach maja była teatrem wstrząsających wypadków, że część ta uległa znacznym przeobrażeniom, skutkiem ratunkowej akcji. W przysionku mianowicie utworzyła się zaraz po za wejściem głęboka, lejkowata wyrwa, na której brzegach położony pomost jak deszczka o wręby misy oparta.

O wyrwie tej nie wiedziano nawet. Uwidoczniła się ona teraz dopiero, kiedy już opadłe i ściągnięte w bok wody odbiegły.

Od brzegów za to grunt podniósł się znacznie, tak, że poszukiwacze w pół niemal zgięci iść musieli pod sklepieniem, które się na nich opuszczać zdawało.

Tak doszli do nagle wzbijającej się w górę i wolnej przestrzeni. Był to wielki, na dwanaście metrów wysoki portal, nieco na lewo zwrócony, u dołu szerszy, u góry zwężony, przedstawiający sobą nieregularną gotycką arkadę. Portal ten, to także dzieło dynamitu: dawniej był tu otwór wpółokrągły i nie mający więcej nad trzy metry wzdłuż.

Zapalono teraz pierwszą magnezjową lampę, a wtedy czarny ten łuk wydał się bramą do jakichś dantejskich światów. Poszukiwacze weszli przez nią do groty Oswalda.

Grota Oswalda jest elipsą prawie, przez której ognisko przechodzi.

Tu spostrzegła wyprawa pierwsze ratunkowe dzieło księdza Gasparitza i semriachskich chłopów: przekop, odwracający bieg strumienia w prawo, ku względnieniu, tworzącemu jakby rodzaj sadzawki. Przekop ten, nie wystarczający wówczas, kiedy wezbrane wody rozlewały się z hukiem po całej grocie, teraz okazał się bardzo użytecznym, tembardziej, że łożysko pierwotne, zawalone drzewem i kamieniami, jako na osi największego pędu wód leżące, uczyniło się znacznie płytszem, tak, iż strumień i dziś nawet musiałby wystąpić z brzegów. Grota Oswalda nie przedstawia nic ciekawego. Jej wilgotne ściany mają brudny i zimny połysk oślizgłych kamieni, z których nawet tak czarodziejskie oświetlenie, jakiem rozporządza wyprawa, dobyć nie może żadnego efektu. Przejście dostatecznie wysokie, prowadzi w korytarz, 50 metrów długi, zwężający się aż do owego fatalnego gardziela, z którego Fiszer, bohaterski nurek, wyrwał owego szpunta, wielką drzewną kłodę, która tkwiła w otworze, jak czop w beczce.

Tego to właśnie korytarza oczyszczenie z drzewa i kamieni stanowiło najmozolniejszy moment w ratunkowej akcji. Tu pracowali pjonierzy, „Schöckle", a także politechnicy, którzy pod wodzą Gentiloma szli na ochotnika.

Teraz przed gardzielem krata. Założył ją ks. Gasparitz z Putikiem. Zaraz po wypadku bowiem kompletna manja ogarnęła chłopaków z Semriach i Badlwand. Całe ich procesje wyprawiały się do Lugloch, i w komin ów chciały leźć. Poradził tedy Putik, który takie manje znał, jako występujące po każdem zasypaniu w górach, żeby najniebezpieczniejsze miejsce zamknąć, aż ten szał przeminie.

Okazało się wszakże, po otwarciu kraty, że gardziel ów, lubo rozszerzony dynamitem od 80 do 90-iu centymetrów, nie wszyscy uczestnicy wyprawy przebyć będą mogli. Co robić? Chudy Brunneler tryumfuje. Remy także. Ten wpada w komin, jakby stempel w lufę. Drugi z „przyjaciół Schöckla" i fotograf przelezą może, ale co się stanie z prof. Hoernesem, z Wachlerem, z hr. Attems i z księdzem, który jest dobrze otyły? Nauczycielskie zwłaszcza ciało przedstawia poważne wątpliwości.

W dodatku wszyscy, którzy zostali z tej strony gardziela, irytują się, są wściekli poprostu na tych, co już przeszli. Szczególniej geolog. Temu się zdaje, że się skała przed nim rozstąpić powinna. Wali w nią kijem i schwernakuje... jakby przed zamkniętą bramą, kiedy stróż zaśpi i nie słyszy dzwonka.

Hr. Attems rzuca w rurę słówka uszczypliwe, drażniące, pod adresem siedzącego w kuczki po drugiej stronie barona.

— Jestem pewien, że zawdzięczasz pan tę łatwość w przejściu swojej małej głowie...

— Klasycznej!—huczy baron.

— Swojej bardzo małej głowie... bardzo ciasnej...

— O, jeśli tylko o głowę chodzi — telefonuje baron—probuj śmiało, kochany hrabio! Na moje słowo, probuj!

(D. c. n.) *M. K.*

jeniem rozkoszy, pomieszanej z goryczą i poczuciem obopólnej winy.

Już tu sceny miłosne Wagnera są niesłychanie długie—mistrz rozkoszuje się w przelewaniu na różne sposoby fali uczucia. Pod względem scenicznym pomyślane są one nadto jednostajnie. Para kochanków jasnowłosych siada zwykle na prawej stronie sceny i w tej postawie oboje śpiewają bez końca.

Na dnie kielicha rozkoszy Tristan i Izolda znajdują truciznę. Król Morke, ostrzeżony przez swojego przyjaciela Melota, który podejrzewał kochanków, wpada i przerywa scenę rozkoszną. Łagodny i spokojny monarcha odzywa się do swego synowca przemową pełną głębokiego wyrzutu, ale znowu niemiłosiernie długą. Tristan w walce orężnej z Melotem pada raniony.

W akcie trzecim bohater spoczywa chory w swoim burgu na brzegach Bretanji, strzeżony przez wiernego druha Korwenala. Na wieść o zbliżającym się okręcie spodziewa się Izoldy i wpada w szaloną gorączkę, wypowiedzianą w niezmiernie forsownym i pełnym charakteru mono-śpiewie.

Izolda przybywa. Po wybuchach radości kochanków, Tristan kona wycieńczony.

Na drugim okręcie przybywa z orszakiem król Morke, ścigający zbiegłą narzeczoną. Napróżno Korwenal z garstką sług wiernych broni zamku Tristana. Pada raniony śmiertelnie. Król Morke wpada z drużyną, po to, aby widzieć Izoldę konającą nad trupem kochanka.

Według poetycznych słów tekstu, pisanych przez Wagnera staro-niemieckim językiem, w ostatnim pocałunku śmierci istota Izoldy łączy się z duszą Tristana jak dwie wonie kwiatów, które rozpływają się w tchnieniu wszechświata. Jest to idealna apoteoza miłości wszechogarniającej, wyższej nad egoizmy i żądze ziemskiego bytu.

Tristan i Izolda jest imponującem utworem tragicznej muzyki, dziełem z jednego odlewu. Pomimo rycersko-legendowego nastroju, kompozycja opery przypomina wielkie utwory klasycznego i neoklasycznego dramatu, w których szeroko rozprowadzone uczucia i namiętności łączą się z prostą a przejrzystą kompozycją. Najpiękniejszemi wydały mi się te ustępy opery, w których śpiewacy milczą a orkiestra ilustruje tajemne uczucia i namiętności. Genjusz twórcy i świetność polifonicznego języka muzyki działa w tych ustępach najsilniej na słuchacza.

Strona wokalna opery od śpiewaków wymaga sił olbrzymich i dużej sztuki aktorskiej. W roli Izoldy pani Moran Olden, śpiewaczka miejscowa, była poprostu znakomitą. Grała jak prawdziwa tragiczka szeroko i pięknie, śpiewała i frazowała świetnie, ani razu nie upadając pod ciężarem partji, przechodzącej prawie siły kobiety. Mniej korzystne na mnie i na krytyce tutejszej zrobił wrażenie berliński tenor Gudehus, którego głos nie miał dostatecznej świeżości i metalu. Zarzucano mu słusznie, że wziął rolę nadto lirycznie i nie uwydatnił męskiej siły namiętności i bohaterskiego cierpienia. Jest to jednak wytrawny śpiewak wagnerowski, a wielką scenę aktu III-go oddał z przejmującą ekspresją. Inne role śpiewane były i grane wybornie; orkiestra, przeszło 80 osób licząca, pod pałeczką doskonałego kapelmistrza Levi'ego, oddawała wszystkie piękności partycji.

Pomimo całego genjuszu kompozytora opera jest stanowczo za rozwlekłą i robi wrażenie chwilami nużące. Bohaterowie Wagnera są niesłychanie wielomowni. Pod tym względem można ich porównać z postaciami staro-hiszpańskiego dramatu. Kompozytor szuka chluby w rozprowadzeniu szerokiem danych momentów i znajduje ciągle odpowiednie motywy zwłaszcza w orkiestrze. Ale wykonawcy w grze ekspresji zewnętrznej muszą się powtarzać mimowolnie. Niemcy nie narzekają na tę długość i słuchają dzieła z pietyzmem aż do ostatniego aktu. Ja pod tym względem mam trochę niemieckiej cierpliwości—wytrwałem nieznużony do końca, kołysząc myśl na fali orkiestrowych dźwięków. Jednakże to nadużycie szerokości stylu sprzeciwia się zasadzie estetycznego skupienia środków i efektów, osłabia wrażenie miejsc najpiękniejszych. Może wielbiciele Wagnera nazwą to herezją, ale sądzę, że „Tristan i Izolda" wymaga ogromnych skróceń. Sama np. perora, którą śpiewa król Morke do Tristana w akcie II-im, ma przeszło 100 wierszy tekstu! Gdyby fachowi znawcy Wagnera dokonali redukcji, nie szkodzącej charakterowi i stylowi dzieła, opera ta mogłaby obiedz wszystkie europejskie sceny, przemawia ona bowiem językiem uczuć, trafiających do każdego umysłu i serca.

Józef Kotarbiński.

Kongres własności literackiej i artystycznej.

(Korespondencja własna *Kurj. Warsz.*)

Antwerpja, d. 21-go sierpnia.

Posiedzenia kongresu, zajmującego się własnością artystyczną i literacką, rozpoczęły się wczoraj w salonach tutejszego „*Cercle artistique et littéraire*".

Pomiędzy uczestnikami zauważyliśmy ministra sprawiedliwości Begereni, b. deputowanego de Borchgrave, promotora ustawy o własności literackiej z r. 1886-go; prezesa drezdeńskiego „*symposium*" Wolfganga Kirchbacha; delegata francuskiego ministerjum oświaty, Desjardins; znanego kompozytora flamandzkiego, Piotra Benoit; prezesa *Association française*, Pouillet'a; prócz tego licznych delegatów Hiszpanji, Szwajcarji, Szwecji, Niemiec, Anglji, Francji, Ameryki i t. d.

Na porządku dziennym pierwszej sesji znajduje się raport p. Pouillet, dotyczący prawa tłumaczeń. Wniosek, postawiony na zjeździe barcelońskim, przyjęto jednomyślnie. Brzmi on, jak następuje: „Tłumaczenia są rodzajem reprodukcji, ponieważ zaś wyłączne prawo reprodukcji stanowi własność literacką, wyłączne prawo tłumaczenia również własność literacką stanowić musi. Dziesięciolecie, przyznane autorom przez konwencję berneńską, podczas którego tymże jedynie wyłączne prawo tłumaczenia służy, należy przedłużyć do lat 20-tu."

Przyjęto również wniosek obrony reprodukcji fotografij, jako dzieł graficznych, oraz zaliczenie w poczet dzieł bronionych przez konwencję berneńską dzieł architektonicznych.

Po odrzuceniu wniosku p. Darras skreślenia z konwencyj, dotyczących własności literackiej i artystycznej, klauzuli „nacji najwięcej uprzywilejowanej" (*nation la plus favorisée*), uwzględnianej w traktatach handlowych a przedstawiającej na polu praw autorów i artystów wiele trudności i zawiłości, przystąpiono do omawiania kwestji, postawionej przez p. Lucien Lagus, stworzenia sądów rozjemczych w sprawach własności literackiej i artystycznej. Decyzje sądów każą zwykle długo na siebie czekać, sędziowie zwracają się do znawców o wydanie opinji, co niezmiernie przedłuża procedurę, przynosząc szkodę pisarzom i autorom. Dlaczegoby więc nie odwoływać się wprost do rzeczoznawców, nadając wyrokom ich siłę prawomocną? Klauzule właściwe należałoby pomieścić w kontraktach, dotyczących własności literackiej i artystycznej. Wniosek ten oddano do rozważenia komisji specjalnej.

Posiedzenie dzisiejsze rozpoczęło się dyskusją nad niedoborami nowego prawa austrjackiego, dotyczącego własności literackiej i artystycznej. Komisji specjalnej polecono rozważenie owych niedoborów i przesłanie raportu o nich do biura berneńskiego, które tenże prześle izbom austrjackim.

Raport p. Maillard o nazwiskach indywidualnych i prawie zakazu tychże wywołał żywe debaty. Referent odczyt swój popiera nader ciekawemi przykładami z literatury francuskiej, gdzie nieraz wybór nazwisk w powieściach lub dramatach autorom tyle przysparzał nieprzyjemności. Tak np. niejaki p. Faustin z la Rochelle zaprotestował przeciw wystawianiu na scenie sztuki „la Faustin", czując się urażonym wymienianiem jego rodzinnego nazwiska. Rodzina Duverdy wytoczyła Zoli i *Gaulois* proces za umieszczenie ich nazwiska w „Pot-Bouille".

Wobec tego przyjęto rezolucję następującą: Jednostkom nie służy prawo wyłączne własności rodzinnego nazwiska, niezależnego od osoby, mogą one jednakże zaprotestować przeciw wszelkiemu afiszowaniu osobistości. Autorowi zatem służy prawo dowolnego wyboru nazwisk dla osób w utworach jego figurujących, o ile przytem nie uchybia ono pewnym osobistościom.

Jutro, w piątek i w sobotę trzy ostatnie posiedzenia.

B. K.

— W dniu wczorajszym, o godz. 12-ej w południe, w cerkwi przy ulicy Miodowej, odprawiona została liturgja żałobna za spokój duszy zmarłego w Petersburgu jenerał-lejtnanta Mikołaja, syna Mikołaja Buturlina, b. oberpolicmajstra m. Warszawy. Na nabożeństwie byli obecni: jenerał-major Klejgels, jenerał-major Polenow, radca stanu Szczyrowski, dyrektor kancelarji oberpolicmajstra wraz z całym personelem tejże kancelarji oraz komisarze cyrkułowi.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Russk. wied.* donoszą, iż ministerjum oświaty poczyniło starania o uzyskanie zapomogi skarbowej w ilości 2,000 rs. rocznie dla Towarzystwa naturalistów przy uniwersytecie warszawskim. Skutkiem odezwy ministerjum finansów żądanie to zredukowano do 1000 rs. rocznie.

= Z rozporządzenia ministerjum komunikacyj ponowiono w okólniku do zarządów kolei przepis, zabraniający wnoszenia do wagonów zbyt wielkich bagaży. Każdy pasażer ma prawo mieć przy sobie w wagonie najwyżej pud bagażu.

= *Nowosti* donoszą: Jesienią w radzie państwa będzie ostatecznie rozstrzygnięta kwestja co do założenia w Petersburgu instytutu lekarskiego dla kobiet. Kandydatki na słuchaczki będą przyjmowane w wieku od 18-tu do 35-iu lat, z patentami, wydawanemi albo przez gimnazja męskie klasyczne lub też przez odpowiednie gimnazja klasyczne żeńskie. Całkowity kurs wykształcenia lekarskiego rozłożony jest na cztery lata. Po ukończeniu instytutu słuchaczki będą zmuszone jeszcze przez dwa lata praktykować pod kierunkiem doświadczonych lekarzy przy zakładach położniczych i specjalnych szpitalach lub też przy klinikach chorób kobiecych i dziecinnych. Osoby kończące instytut dostają dyplom kobiety-lekarza i korzystają z następujących praw: a) nieograniczonej praktyki na zasadzie praw, istniejących dla lekarzy wolno-praktykujących; b) z praw, jako specjalistki do chorób kobiecych i dziecinnych, do zajmowania wszędzie posad z wyjątkiem rządowych; posad przy instytutach żeńskich, gimnazjach, pensjonatach i szkołach, oraz przy szpitalach kobiecych i dziecinnych, przy zakładach położniczych i instytucjach, mających na widoku dozór nad prostytucją; c) wreszcie mogą zarządzać, za zezwoleniem urzędów gubernjalnych lekarskich i za staraniem się ziemstwa, ziemskiemi okręgami lekarskiemi i przyjmować chorych w ambulatorjach szpitali tychże okręgów. Instytut będzie pod bezpośrednim dozorem kuratora petersburskiego okręgu naukowego.

= *Zbiór praw* zamieszcza rozporządzenie, na którego mocy Towarzystwu kolei nadwiślańskiej pozwolono użyć 63,400 rs. na rachunek kapitału obligacyjnego na niezbędne obroty około rozwoju linji i centralizacji zwrotnic na st. Praga nadwiślańska.

= Dzienniki petersburskie donoszą, że w ostatnich czasach liczba inspektorów podatkowych okazała się za mała i że ministerjum finansów opracowało projekt w celu powiększenia tej liczby o stu nowych inspektorów. Projekt ma być wniesiony do rady państwa podobno we wrześniu.

= *Gaz. polic.* podaje, że właściciele zakładu rektyfikacyjnego w Warszawie, na rogu ulic Dobrej i Leszczyńskiej, zadeklarowali obecnie podczas epidemji wydawać bezpłatnie wszystkim potrzebującym wodę gorącą, i że na placu pustym pod nr. 14-ym przy ulicy Zajęczej, kosztem komitetu obywatelskiego, urządzono kadź dla bezpłatnego wydawania takiejże wody.

= Z powodu nieustannie wzmagającego się ruchu na kolei wiedeńskiej, w zarządzie tejże podniesiono projekt powiększenia służby parowozowej o 10-ciu maszynistów i 30-tu palaczy etatowych, którzy w razie potrzeby mogliby spełniać obowiązki pomocników maszynistów.

= Gabinet zoologiczny, z powodu restauracji gmachu, dla publiczności zamknięto.

= Opłatę szkolną w 3-klasowej szkole miejskiej z początkiem roku szkolnego 1894/5 podwyższono z rs. 16 na rs. 20 rocznie.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: gubernator jekaterynosławski rz. r. st. Martynow i członek zarządu gubernjalnego siedleckiego do spraw włościańskich rz. r. st. Spiridonow.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni występuje dzisiaj z melodramatem Suego „Tułacz".

Jutro to samo.

* W teatrze Nowym dzisiaj po raz 30-ty operetka Zellera „Sztygar".

Jutro wznowioną zostanie dawno nieśpiewana „Piękna Helena", w której panna Czosnowska święci tryumf prawdziwy.

* Próba jeneralna wobec zaproszonych członków prasy z komedji Germain'a „Rodzinka" odbędzie się w poniedziałek o godzinie 11-ej przed południem w teatrze Letnim.

Premjera tegoż dnia wieczorem.

* Od dwóch lat niegrany piękny dramat Marjana Jasieńczyka (Karczewskiego) p. t. „Lena" wznowiony będzie w nadchodzący czwartek na scenie teatru Letniego.

Obsadę tego dramatu tworzą panie: Rakiewiczowa i Ostrowska, pp.: Prażmowski, Wolski, Ładnowski, Leszczyński, Szymanowski, Grzywiński, Krogulski i Narkiewicz.

W roli „Leny" ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie, jako debiutantka, p. Święcka, artystka scen prowincjonalnych.

* Na poniedziałek naznaczono w teatrze Nowym „Sztygara", cieszącego się niezwykłem powodzeniem.

We wtorek dana będzie arcyzabawna krotochwila angielska „Ciotka Korola", rozpoczną zaś widowisko „Piosenki tyrolskie", które z powodu urlopów artystów od dłuższego czasu nie ukazywały się na afiszu.

* „Biedna dziewczyna” ukaże się na scenie w przyszłym tygodniu raz jeden tylko, mianowicie we czwartek.

* Dyrektor orkiestry teatru Rozmaitości, p. Leopold Lewandowski, powrócił ze Szczawnicy.

Jutro wraca ztamtąd p. Mieczysław Frenkiel.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 942, Nowym 506; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 134, Wodewilu 400; w cyrku 114.

= Ze sztuki.

* Obumarły od kilku tygodni ruch w naszych salonach sztuk pięknych zaczyna się powoli ożywiać, a to dzięki powrotowi wielu artystów, którzy spędzali miesiące letnie po za murami miasta.

Uboga przez czas letni wystawa Towarzystwa sztuk pięknych świeżo otrzymała szereg nowych prac z każdego działu sztuki.

Wśród obrazów zauważyliśmy sporych rozmiarów płótno Witolda Weycherta, przedstawiające w okolicy leśnej „Zjazd na polowanie”; Ludwika Kurelli krajobraz „Z okolic Rzymu”; Mieczysława Reyznera „Portret autora”; Kazimierza Mastelskiego dwie prace roboty pastelowej: „Studjum” i „Zadumana”; Tadeusza Mucharskiego „Gęsi”; Józefa Wodzińskiego „Wieczór letni”; Bolesława Niteckiego „Portret”; Alberta Taljańskiego trzy obrazki: „Kuźnia w Bretonji”, „Ruiny zamku Klisson” i „Przy ognisku”; Feliksa Jabłczyńskiego „Noc”, wreszcie dużą akwarelę Jana Perdzyńskiego, zatytułowaną „Z polowania”.

Na dzieła dłuta składają się rzeźby Piusa Welońskiego, Wincentego Trojanowskiego i Marji Braumanówny.

Pierwszy wystawił, chociaż znaną już z reprodukcyj, ale zawsze wspaniałą rzeźbę z bronzu, przedstawiającą w naturalnej wielkości Gladjatora rzymskiego, który wśród ogólnego zapału wykrzykuje pamiętny frazes: *Ave Caesar, morituri te salutant!*

Trojanowski wystawił rzeźbę z gipsu, wyobrażającą „Andromedę”, p. Braumanówna zaś nadesłała wielce udatne studjum z terrakoty „Główkę kobiecą”.

* Salon artystyczny na Nowym-Świecie zapowiada nam na sezon jesienny wiele nowości, a między innemi i doroczną wystawę szkiców, która tym razem, z powodu licznego udziału członków naszej kolonji artystycznej, ma o wiele przewyższać swoje poprzedniczki.

W Salonie tym Adrjan Głębocki świeżo wystawił dwa krajobrazy, przedstawiające „Skały w Mirowie pod Częstochową”, zaś Kazimierz Mirecki dwa widoki z Nałęczowa.

W dziale malarstwa religijnego widzimy tu piękne antepedjum, wykonane przez Juljana Maszyńskiego dla jednego z prowincjonalnych kościołów.

Zaznaczamy, iż antepedjum to tylko czas krótki pozostanie na wystawie Salonu, z obejrzeniem więc radzimy się pośpieszyć.

= Tombola.

Szczęśliwą widocznie miał rękę p. Antoni Kwiatkowski, członek warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, gdy przy rozpoczęciu zbierania fantów na odbyć się mającą tombolę Towarzystwa dobroczynności potrafił już zebrać pokaźną liczbę przedmiotów gustownych i pożytecznych.

Dotąd złożyli fanty: M. Mutniański, I. Lijewski, F. Schlager, M. Suchorzewska, I. Kwiatkowski (Nowy Świat nr. 43-ci).

Znana ofiarność kupców i przemysłowców warszawskich, jako też i osób prywatnych daje niepłonną nadzieję, że i inni członkowie Towarzystwa dobroczynności, do zbierania fantów wydelegowani, również pomyślne swoich starań odniosą rezultaty.

= Dworzec kolejowy.

Departament kolejowy w tych dniach nadesłał zarządowi kolei warszawsko-wiedeńskiej odpowiedź na przedstawiony do zatwierdzenia ministerjum projekt budowy centralnego dworca w Koluszkach i przebudowy stacji.

Po rozważeniu projektu przez radę inżenierów zadecydowano nie zatwierdzać go w projektowanej formie, pozostawiając kolei warszawsko-wiedeńskiej możność poczynienia w nim zmian.

Jednocześnie departament kolejowy zawiadamia, że wobec nieprzyjęcia projektu kolei warszawsko-wiedeńskiej polecono towarzystwu kolei fabryczno-łódzkiej przedstawić dwa projekty na budowę budynku pasażerskiego na terytorjum pomiędzy torami kolei warszawsko-wiedeńskiej a łódzkiej.

W jednym planie ma być zaprojektowane urządzenie tunelu pod torem kolei warszawsko-wiedeńskiej, na użytek pasażerów kolei dąbrowskiej, drugi ma uwzględnić budowę wiaduktu nad torem kolei warszawsko-wiedeńskiej, po którym przechodziłyby pociągi kolei dąbrowskiej i pobudowaną w dalszym ciągu odnogą dochodziły do centralnego dworca.

= Słupy ogłoszeniowe.

Pierwszy słup metalowy do rozlepiania afiszów i ogłoszeń, w myśl kontraktu, zawartego przez magistrat z przedsiębiorcą p. F. Koepke, znajduje się tymczasowo w drugiem podwórzu magistratu.

Jest to kolumna 8½ stopy wysoka a 4 stopy średnicy mająca, o rozszerzonej, pomalowanej na kolor ciemno-oliwny i wyraźnie odróżniającej się podstawie, na której wspiera się środek cylindra, przeznaczony do właściwego użytku, to jest naklejania arkuszy ogłoszeniowych.

Na cylindrze tym widnieje półokrągła kopułka, koloru stalowego z połyskiem, zdobna u dołu bardzo gustownie kroksztynkami i muszelkami na brzegach daszku w kolorze bronzowym ze złoceniem.

Zakończenie kolumny stanowi słupek, na którego wierzchu widnieją mniejsze trąbki, symbol wieści lotnej.

Wnętrze słupa, do którego prowadzą zamykane na kluczyk drzwiczki, służyć może do wielu, w danej chwili nieokreślonych jeszcze użytków.

Całość przedstawia się bardzo efektownie i estetycznie, co dowodzi, że nowe słupy, obok użytku praktycznego, stanowić będą prawdziwą ozdobę tych punktów miasta, w których stanąć im będzie przeznaczonem.

Oby tylko wybór miejsca, t. j. właściwe rozmieszczenie słupów odpowiadało rzeczywistym potrzebom, ku czemu, o ile nam wiadomo, przedsiębiorca i dzierżawca poczynił odpowiednie starania.

= Nowe tramwaje.

Zarząd kolei konnej wilanowskiej sprowadza podobno na zimę wagony nowego typu.

Wagony te będą miały dwa przedziały, jeden klasy I-ej o ośmiu miejscach i drugi II-ej klasy, zawierający tylko cztery miejsca.

Opłata w klasie I-ej będzie o 5 kop. wyższa, niż w klasie drugiej.

= Nowe reklamy.

Na wystawach sklepowych zaczynają się ukazywać figury automatyczne, stukające ręką w szybę dla zwabienia gości.

Pomysł to zapożyczony z Niemiec.

= Ucieczka gazu.

Utrzymujący hotel przy ul. Nalewki pod № 15-ym, Jakub Fogelharn, wystąpił z powództwem cywilnem przeciwko przedsiębiorcy robót kanalizacyjnych, p. Marcelemu Truchcińskiemu, żądając zasądzenia odeń rs. 100 z powodu... ulotnienia się w jego hotelu i restauracji gazu na takąż sumę, którą powód musiał Towarzystwu gazowemu za jeden miesiąc zapłacić.

Pretensję swoją F. motywował tem, że robotnicy, pracujący przy kanalizowaniu domu pod № 15-ym na Nalewkach z ramienia Truchcińskiego, przez swoją nieostrożność czy niedbalstwo zepsuli rury gazowe, przeprowadzone do restauracji i wskutek tego spowodowali ulotnienie się gazu, za który właściciel hotelu i restauracji był zmuszony z winy przedsiębiorcy zapłacić.

Na posiedzeniu sądu w 19-ym rewirze sędziego pokoju pozwany Truchciński, nie przyznając powództwa, dowodził, że za czyn, za który Fogelharn robi go odpowiedzialnym, winna wynagrodzić bezwarunkowo właścicielka domu, p. Ewelina Grünowa, z której rozkazu wykonane zostały roboty, nic wspólnego z kanalizacją nie mające, jak np. rozwalenie komórek, uskutecznione nie przez robotników kanalizacyjnych, lecz przez miejscowego stróża.

Słowem, zdaniem pozwanego, rury gazowe mogły uledz uszkodzeniu nietylko z powodu robót kanalizacyjnych, prowadzonych w czasie dokonywania różnych robót restauracyjnych w pomienionym domu, lecz i z innych przyczyn.

Sędzia pokoju, po wysłuchaniu kilku świadków, uznał powództwo F. za słuszne i zasądził od pozwanego na rzecz powoda rs. 100, jako wartość ulotnionego, z winy robotników kanalizacyjnych, gazu.

= Skutki konkurencji.

Dwie handlarki za Żelazną Bramą, Ita Łondon i Małka Łondon, prowadząc z sobą ciągłą walkę konkurencyjną, niejednokrotnie już karane były za naruszenie spokoju.

Obecnie znów pociągnięte zostały do odpowiedzialnosci sądowej za to, że w zapalczywości pobiły klijentkę swoją, panią Marję U., którą sobie nawzajem z rąk wydzierały, ciągnąc ją już to w jedną, już w drugą stronę.

Rozumie się U., nie kupiwszy nigdzie, ani u Małki, ani u Ity Łondon, wniosła skargę do sędziego pokoju, prosząc o surowe ukaranie przekupek za pobicie.

Sędzia pokoju skazał oskarżone na 7 dni aresztu policyjnego każdą.

= Za przejechanie.

O wypadku przejechania stróża, Józefa Kopytowskiego, przy ulicy Chmielnej, *Kurjer* donosił przed kilku tygodniami.

Winnym tego wypadku okazał się Jan Duliniak, który nie zwracając uwagi na wszelkie przepisy, zabraniające szybkiej jazdy na zbiegach ulic, puścił konie galopem i tym sposobem, najechawszy na Kopytowskiego, połamał mu żebro, wskutek czego K. przez długi czas chorował.

Pociągnięty do odpowiedzialności sądowej Duliniak nietylko nie przyznał się do winy, popełnionej wobec licznych świadków, lecz kładąc wszystko na karb nieostrożności i nieuwagi przejechanego, dowodził, że K... „powinien i tak dziękować Bogu, że tylko jedno żebro miał połamane”, gdyż mogło być gorzej.

Sędzia pokoju nie uwzględnił tego tłumaczenia się i skazał właściciela prywatnej bryczki Duliniaka na 10 dni aresztu policyjnego.

= Pożar.

Wczoraj, o godz. 9-ej wieczorem, w fabryce posadzek Ołtuskiego pod № 30-ym przy ul. Gęsiej od wypadłej z pieca iskry zapaliły się wióry, porozrzucane na podłodze.

Znajdujący się w fabryce robotnicy niebawem ogień przytłumili.

Palacza za niezachowanie ostrożności pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 29-go sierpnia rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania od kandydatów, pragnących ubiegać się o pozyskanie posady młodszego ordynatora szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, z działu chorób chirurgicznych. Konkurs kandydatów odbędzie się d. 6-go września.

— D. 29-go sierpnia odbędą się w Pławnie drugie w tym roku wyścigi konne, złożone z sześciu biegów, a mianowicie: 1) nagroda Towarzystwa (*pocieszenia*) rs. 150; 2) nagroda w przedmiocie, ofiarowana przez hr. Aleksandra Nierodę; 3) nagroda Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem rs. 800; 4) nagroda Towarzystwa rs. 300 imienia Augusta Ostrowskiego; 5) nagroda głównego zarządu stad rządowych rs. 550; 6) nagroda Towarzystwa rs. 600, a dla zwycięzcy żeton złoty wartości rs. 50.

— D. 30-go sierpnia rozpoczną się egzaminy wstępne i dodatkowe w czwartem gimnazjum żeńskiem.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam, iż sezon w teatrze miejskim rozpoczyna się d. 1-go września. Przedewszystkiem powtórzone będą sztuki, które w ubiegłym sezonie największy odniosły sukces, a zatem: „Jak myślicie?” Zalewskiego i „Madame Sans-Gêne” Sardou. Dyrekcja zdobyła kilka oryginalnych premjer pióra Bałuckiego, Zalewskiego, Mańkowskiego, Przybylskiego, Gawalewicza, Jeske-Choińskiego, Zglińskiego, Faleńskiego i Rzewuskiego, jako też najnowsze sztuki z repertuaru francuskiego. Z arcydzieł literatury obcej wejdą na scenę: „Don Juan” Moliera, „Życie snem” Calderona, „Hanele” Hauptmana (w tłumaczeniu Konopnickiej) i inne. Oprócz personelu z zeszłego sezonu, który prawie w pełnym komplecie pozostaje, zaangażowała dyrekcja kilka zdolnych sił, a między innymi: pp. Siemaszków i Romana. Lukę w personelu, jaką stanowił brak artystki do ról dramatycznych, wypełnić ma p. Federowiczowa, artystka sceny warszawskiej, która—jak się dowiadujemy z najwiarogodniejszego źródła—kontrakt, ważny od d. 1-go listopada, z dyrekcją krakowską już podpisała. Praca reżyserska rozdzielana będzie między dyrektora Pawlikowskiego, Józefa Kotarbińskiego i A. Lubicza. Prace literacko-artystyczne objął p. Józef Kotarbiński, mianowany „dramaturgiem teatru”.

× **Przytułek dla koni** starych ma powstać w Anglji z inicjatywy księcia Portland. Składki na ten cel zbierane przyniosły 200,000 marek.

× **Fałszywy szmaragd** niezwykłej wielkości nabył niedawno w Wiedniu jubiler Steiner od jakiegoś młodego człowieka, mieniącego się kupcem z Saloniki. Imitacja była tak wyborna, że Steiner, aczkolwiek sam jubiler, nie poznał sfałszowania, jak również nie poznał go inny jubiler, o którego zdanie S. się zapytywał. Nabył więc ów szmaragd za cenę 10,000 fr., znacznie niższą od rzeczywistej wartości, gdyby kamień był prawdziwym. Dopiero jubilerzy paryscy poznali się na sfałszowaniu, jeżeli sfałszowaniem nazwać można sporządzenie kamienia z odpadków przy szlifowaniu prawdziwego szmaragdu. W zdarzeniu tem ciekawem jest to, że Steiner występuje o zwrot poniesionej straty przeciwko swojemu wiedeńskiemu koledze po fachu, utrzymując, że jedynie na zasadzie wyrażonej przez niego opinji zdecydował się na zakupienie mniemanego szmaragdu.

× **Straszny wypadek** wydarzył się d. 21-go b. m., około godz. 3-ej po południu, w poligonie w Brasschaet, placu ćwiczeń strzelania załogujących w Antwerpji pułków artylerji, oddalonym o 7 kilometrów od miasta. Chodziło o wypróbowanie nowego mechanicznego przyrządu zapalnego wynalazku majora V-go pułku artylerji, Maubeuge'a, udoskonalonego i zaopatrzonego nader dokładnym przyrządem chronometrycznym. Do obsługi działa odkomenderowano 20-tą baterję artylerji fortecznej pod dowództwem komendanta Oepen. W chwili nabijania działa nastąpił wybuch granatu, którego część spodnia została rzucona w tył, raniąc ciężko obsługujących artylerzystów. Skoro pierwsza chwila ogólnego popłochu minęła, zajęto się nieszczęśliwymi żołnierzami, którzy wili się z bólu, odrzuceni siłą eksplozji o kilkanaście kroków od miejsca wybuchu. Stwierdzono natychmiast, że trzech z nich w opłakanym znajdowało się stanie. Żołnierz Lequen, zajęty umieszczaniem granatu, miał rękę i przednią część ramienia zdruzgotaną tak, iż amputacja okazała się konieczną; prócz tego lewe oko było tak silnie nadwerężone, że uważać je należy za stracone. Pomagający mu artylerzysta, Pourbe, prawą szczękę górną całkowicie ma wyrwaną, trzeci ma twarz zupełnie prawie spaloną i poważne obrażenia na prawem ręku i ramieniu. Dodać należy, że wszyscy trzej nieszczęśliwi poparzeni są nie do poznania przez płonące gazy, jakie się wskutek wybuchu wytworzyły. Niemniej ciężko ranny w prawe ramię został oficer pierwszego pułku artylerji, Mahieu, przydzielony do ćwiczeń w poligonie, znajdujący się w chwili wybuchu w blizkości działa. Obecny zaś przy próbach wy-

nalazca przyrządu, major Maubeuge, wyszedł zupełnie bez szwanku. Jak potężna była siła wybuchu, wyobrazić sobie łatwo, jeżeli zaznaczymy, że część naboju o 500 metrów dopiero od miejsca katastrofy znaleziono, a silny cylinder stalowy skręcony tworzył istną plecionkę. Rannych po natychmiastowem opatrzeniu ran przeniesiono do lazaretu wojskowego w Antwerpji. Przyczyna wypadku jest dotąd nie wyśledzona. Czy chodzi tu o błąd w konstrukcji przyrządu zapalnego, czy też o nieostrożność przy nieopatrznem umieszczaniu granatu, oto zagadka, którą niebawem może śledztwo rozświeci. W każdym razie próby z wynalazkiem, przedsiębrane od roku, nader pomyślne wykazywały rezultaty. Ponieważ jest to w ciągu r. b. drugi już wypadek wybuchu na placu ćwiczeń w Brasschaet, panuje w mieście z tego powodu pewne niezadowolenie.

BAŃKI MYDLANE.

Z przypowieści wschodnich.

Derwisz z jednem okiem sprzeczał się z derwiszem, obdarzonym dwojgiem zdrowych oczu.

— A jednak ja widzę więcej od ciebie.

— Na brodę proroka, jakże to być może?

— Oto naprzykład widzę u ciebie dwoje oczu, a ty u mnie tylko jedno...

*

Aby zostać idealnym filantropem, trzeba mieć: dobre serce i—krótką pamięć.

*

Najniebezpieczniejsze kłamstwa są te, w których się mieści pół prawdy.

*

W zwierzyńcu pomalowano klatkę z prześlicznemi pręgowaniemi zebrami. Roztargniony profesor historji naturalnej zatrzymuje się przed klatką i, widząc napis „Ostrożnie, świeżo pomalowane!", szepce ze zdziwieniem do siebie:

— Dziwna rzecz! A byłbym przysiągł, że te bydlęta rodzą się już z takiemi pręgami...

*

— Co za śliczne ząbki!

— Jesteś pan pochlebcą.

— Nie, pani! Jestem dentystą i znam się na dobrej robocie...

*

Słuszna uwaga.

— Świadek Przypstycka! Ile pani ma lat?

— Ja... ja... panie sędzio?

— Mów pani prędzej, gdyż z każdą chwilą stajesz się pani jeszcze starszą.

— W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-ej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, Jks. Niemira pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy panną Heleną Ostrowską a p. Antonim Blancardem. 1036

— Miłosierdziu łaskawych czytelników polecamy gorąco K. Ka. z Nowego-Światu, który wskutek długotrwałej choroby, wraz z rodziną znajduje się w nader smutnem położeniu.

— Ofiarności osób dobroczynnych polecamy 92-letniego schorzałego staruszka Z. z ulicy Żórawiej, pozbawionego wraz z rodziną wszelkich środków do życia, oraz chłopczyka głuchoniemego Stanisława Z., który błaga o mały fundusz na opłacenie wpisowego do Instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

NEKROLOGJA.



Ś. P.

Hipolit GOLDSTAND,

zmarł w dniu 22-im b. m. w Montreux.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odprawione będzie dnia 28-go b. m., o godzinie 11-ej przed południem w kościele św. Krzyża. 2—3804

Ś. P.

Marja z Wawelbergów STANISŁAWOWA ROTWANDOWA,

żona adwokata przysięgłego,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 20-go sierpnia r. b., w Bonn nad Renem, przeżywszy lat 48.

W ciężkim smutku pogrążeni mąż z synem, córkami i zięciem, oraz brat i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27 sierpnia, to jest w poniedziałek, o godzinie 3-ej po południu, z kościoła ewangelickiego przy ulicy Królewskiej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1036



Ś. P.

Celina z Jaszowskich Kosiewicz,

opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła dnia 25-go sierpnia 1894 r., przeżywszy lat 48.

Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w dniu 27 b. m., to jest w poniedziałek, o godz. 10 i pół zrana. Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Chłodnej № 30 nastąpi w tymże dniu, to jest w poniedziałek, o godz. 4-ej po południu na cmentarz powązkowski, o czem pozostała rodzina zawiadamia krewnych, życzliwych i przyjaciół. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1034



Ś. P.

PAULINA GĄSSOWSKA,

panna,

córka ś. p. Marcina obywatela m. Warszawy,

opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 24-go sierpnia 1894 r., przeżywszy lat 30. Pogrążona w głębokim smutku matka i rodzina zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 26 sierpnia, t. j. w niedzielę, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3805



Ś. P.

Walery Alfons Sienkiewicz,

b. aptekarz,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 24-go sierpnia r. b., przeżywszy lat 44. Pogrążeni w smutku: brat, dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra dnia 26-go sierpnia, to jest w niedzielę, o godz. 10-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 3-ej po południu na cmentarz powązkowski. 3809

† W poniedziałek, dnia 27-go sierpnia r. b., za duszę

ś. p. Julji z Paprockich Englert,

jako w rocznicę zgonu, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 10-ej zrana. —3803

† Dnia 27 sierpnia, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Stanisława hrabiego Łubieńskiego,

w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej zrana. —3789

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 25-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Ogłoszona została ustawa kasy emerytalnej dla służby kolei skarbowych.

Charków 25-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)* — W pralni wełny Towarzystwa Włodzimierza Aleksiejewa, położonej w pobliżu Charkowa, spaliło się wełny mytej i niemytej oraz innego mienia na miljon rubli. Gmach fabryczny ocalał.

Saratów 25-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Zjazd gubernjalny lekarzy ziemskich postanowił ogłosić konkurs z nagrodą rs. 500 za popularną broszurę o błonicy.

MANEWRY CZESKIE.

Wiedeń 25-go sierpnia. *(Tel. pryw. K. War.)* — Manewry pod Lanckoroną czeską rozpoczną się w d. 3-im września w obecności cesarza, arcyksiążąt Karola Ludwika, Albrechta i Rajnera. Obecni będą również *attachés* wojskowi: pułkownik Woronin (Rosja), pułk. Deines (Niemcy), pułk. Pollio (Włochy), pułk. Espinosa (Hiszpanja), pułk. Dawson (Anglja), pułk. Sabri bej (Turcja), major Berkheim (Francja), kapitan Dorst (Stany Zjednoczone) i kapitan Ghika (Rumunja).

WYBORY W BELGJI.

Bruksella 25-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Pomiędzy postępowcami a liberałami brukselskimi przyszło do kompromisu wyborczego. Każde z obu stronnictw stawia po siedmiu kandydatów w Brukselli, a cztery miejsca zostawiono partji robotniczej.

NOWY ZATARG.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Grozi nowy zatarg z Francją, ponieważ wojska francuskie na wybrzeżach Nowej Gwinei (Afryka zachodnia) wkroczyły na życzenie króla Aszantów do Kumassie. Podczas marszu wojska francuskie zajęły kilka jeszcze innych miejscowości.

ŚMIERĆ SUŁTANA.

Tanger 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Pogłoska o śmierci sułtana skutkiem otrucia okazała się nieprawdziwą. Sułtan zachorował na ospę. Stan jego nie budzi obawy.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Informacje z Chemulpo potwierdzają wiadomość o zamordowaniu posła japońskiego w Seulu podczas bójki pomiędzy żołnierzami koreańskimi a japońskimi. Bliższych szczegółów dotąd brak.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Król koreański zarządził bicie nowej monety. Rząd japoński nakazał, aby ryżu nie zaliczano do artykułów kontrybucji wojennej.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Usiłowanie rządu chińskiego zaciągnięcia miljona dolarów pożyczki wewnętrznej na zastaw floty handlowej spełzło na niczem. (Jakież porównanie z Japonją, która na pierwsze wezwanie dostarcza rządowi 130 miljonów! *przyp. red.*)

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Z Shanghai donoszą, że cudzoziemcom zabroniono zbliżania się, bez szczególnego zezwolenia, do arsenału.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Podobno poseł włoski w Chinach upoważniony został przez resztę przedstawicieli mocarstw do pośrednictwa pomiędzy Japonją a Chinami.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Poseł Stanów Zjednoczonych w Shanghai nakazał wszystkim japończykom przywdziać narodowe suknie japońskie, aby się uwolnić z pod zarzutu szpiegostwa, i doradza im, aby powrócili do Japonji. Do Hongkongu przybyło wielu chińczyków z Japonji.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Wiadomości z Tokio zaprzeczają, jakoby w piątek i sobotę odbyły się jakieś większe bitwy. Zaszły tylko drobne utarczki forpocztowe, w których ze strony ja-

pońskiej raniony był jeden oficer i pięciu żołnierzy. Wielka bitwa jest oczekiwana.

ARESZTOWANIA.

Rzym 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Ajencja Stefaniego donosi, że policja w asystencji wojskowej odbyła rewizje w willi pod Campiano, tudzież w Borgo w lokalach dwóch stowarzyszeń i w mieszkaniach kilku anarchistów. Aresztowano 5 osób.

Zurych 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Rząd szwajcarski zarządził wydalenie licznych anarchistów zagranicznych z terytorjum związkowego.

Barcelona 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Aresztowano tu ośmiu anarchistów.

ROKOSZE KABYLÓW.

Madryt 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Rząd tutejszy proponuje mocarstwom wspólną akcję w Maroku na wypadek, gdyby szybki wzrost rokoszu kabylów nakazywał energiczne przyjście z pomocą tamtejszej ludności europejskiej i konsulatom. Rząd hiszpański trzyma okręty w pogotowiu w Melilli.

Sztrasburg 25-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)*— W Mühlhuzie spłonęła największa przędzalnia Dreifussa.

Paryż 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — *Libre Parole* napada gwałtownie na posła francuskiego w Berlinie, Herbette'a, za serwilizm, okazywany dworowi niemieckiemu.

Rzym 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Komunikat rządowy zapewnia, iż rząd włoski nie otrzymał dotąd od W. Porty żadnej noty protestującej przeciw zajęciu Kassali.

Palermo 25-go sierpnia. *(T. pr. Kur. War.)*— W Fascella bryganci zamordowali osiem osób i splądrowali dom.

Londyn 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Policja aresztowała słynnego przewódcę robotników Donaldsona za zmuszanie robotników w Coadbridge do zaprzestania pracy.

Belgrad 25-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— W przyszłym tygodniu oczekują tu powrotu eksrejenta Risticza. Wszystkie dzienniki liberalne skonfiskowano za gwałtowną krytykę rządu.

Nowy Jork 24-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*—W Nicaragua wojska uprowadziły konsula angielskiego i ośmiu europejczyków do niewoli.

Berlin 25-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—
Ruble w gotówce 219 40 (wczoraj 219.05)
Ruble na dostawę 219 50 (wczoraj 219.25)

Odpowiedzi Redakcij.

— *Numizmatykowi.* — Moneta, której odbitkę otrzymaliśmy, nie posiada żadnej wartości numizmatycznej.

Samotnej. — O ile wiemy, w żadnej z tutejszych szkół rzemiosł dla kobiet zegarmistrzowstwa nie uczą, praktykę więc należy odbyć u którego z zegarmistrzów. Zdaje się, iż przytoczony wiek na przeszkodzie stać nie będzie, zresztą w tak szczegółowych kwestjach najlepiej poinformuje się sz. pani u specjalisty. W zawodzie tym pracuje już w Warszawie kilka kobiet.

— *Panu K. w Ostrowie siedleckim.*— Do instytutu elektrotechnicznego w Petersburgu przedewszystkiem wstęp mają ci kandydaci, którzy przesłużyli przynajmniej rok jeden w zarządzie poczt i telegrafów, jeżeli posiadają patent z ukończonego gimnazjum lub szkoły realnej wraz z klasą dodatkową. Egzamin wstępny, liczba uczniów ograniczona, kurs czteroletni.

— *Panu M. Sz. w Leśmierzu.*—Podanie o przyjęcie, podpisane przez rodziców lub opiekunów, składa się na imię rady pedagogicznej instytutu muzycznego. Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza, że stan zdrowia kandydatki nie przeszkadza nauce śpiewu lub grze na dętym instrumencie, wreszcie świadectwo szkolne przynajmniej ze szkoły elementarnej.

— *Panu M. M.* — Rodzina Sadi-Carnot należy do dawnych szlacheckich rodzin francuskich wyznania rzymsko-katolickiego.

— *Panu S. H. № 23.* — Dotąd nic pewnego w przedmiocie tym niema, z uwagi jednak na epidemję, jarmarki w Łęcznie i w Łowiczu będą zapewne odwołane. Zresztą do jarmarków tych jeszcze tak daleko, iż dziś trudno coś stanowczego o tem powiedzieć.

— *Panu S. G.* — Żądanemi adresami służyć nie możemy; udzieli ich sz. panu podczas bytności w Wiedniu nasz korespondent, p. Alfred Szczepański, Länderbank.

— *Panu P. H.* — 1) Wyraz: konwersacja oznacza rozmowę potoczną, zaś korepetycja=powtórzenie zadanych lekcyj pod okiem korepetytora. 2) Pobór do wojska w r. b. rozpocznie się d. 27-go października. 3) Bilet kl. II-ej z Warszawy do Odessy kosztuje rs. 31·84, kl. III-ej rs. 16·23.

— *Panu M. Senft.* — Temat strasznie zużyty i trzeba na to ogromnego talentu, ażeby go odświeżyć i zajmującym uczynić.

GIEŁDA.

Warszawa, 25-go sierpnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.77½ (odpowiadającym kursowi 218.50 m. bez kosztów) i podniosło tę cenę do 45.85 (t. j. 218.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść Berlina; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.77½, 45.80, 45.82½ i 45.85, przeważnie jednak po kursie 45.80. **Londyn** krótki brano po 9.30. **Paryż** krótki bez nabywców. Za **Wiedeń** krótki osiągano 75.10.

Z końcem giełdy **żądano:** za Berlin krótki **45.95,** za Londyn krótki **9.33,** za Paryż krótki **37.27½** i za Wiedeń krótki **75.30.**

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1½%, w Londynie ½%, w Paryżu 1⅛% i w Wiedniu 3¼% w stosunku rocznym.

W papierach obroty bardzo ograniczone, **przy tendencji** ospałej i słabej. **Żądano** za **listy likwidacyjne** po 97.40 i po 96.85, **względnie do wielkości odcinków,** bez nabywców. Pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. ceniono po 240, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 228.50 i po 191.50 listy premjowe szlacheckie. Za pożyczki **4% wewnętrzne** z r. 1887 I-ej serji chciano otrzymać po 96, oraz 95.75 za trzy dalsze serje, bez pokupu.

Za nową **4%** rentę państwową chciano otrzymać po 94.—.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.25, a zapłacono za kilkanaście tysięcy rubli po 99.90, 99.95, 100 i 100.10.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.30 trzy ostatnie serje, bezz odbiorców.

Listy 5% zastawne m. Łodzi notowano w żądaniu nominalnem po 100.25 za wszystkie serje, bez ruchu.

Akcje cokolwiek słabiej, za wyjątkiem akcyj Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego, które były szukane; kupiono tych akcyj kilkanaście płacąc po 1790, 1795 i po 1800.—, Otrzymano za kilkanaście starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 468. Wzięto kilka akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 820. Nabyto kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 197 i z dostawą w końcu września r. b. przeszło sto sztuk po 197.50, 197.75 i 198.—. Kupiono kilkanaście akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 566. Zbyto kilkanaście sztuk akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego po 433. Za kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich otrzymano po 138, 137.50, 137 i 136.—, oraz kilkaset tychże akcyj z dostawą w końcu września r. b. po 141, 140 i 137.50.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.49¾.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 46.25 kop., guldeny w gotówce po 75.50 kop. i franki w gotówce po 37.50 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych słabe i ospałe, a dla dywidendowych słabsze.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.10 do 11.12 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.83½ do rs. 8.85—2%. Dowozy większe. Usposobienie słabsze.

— **Komunikacja bezpośrednia.** Zarządy tutejszych kolei zawiadomione zostały cyrkularzem departamentu kolejowego, że od dnia 10-go września postanowione zostało przyjmowanie transportów w komunikacjach bezpośrednich petersbursko-rysko-warszawsko-kaukasko-zakaspijskiej przez Odessę do stacyj: Petersburg kolei petersbursko-warszawskiej, Ryga kolei rysko-dźwińskiej, oraz wszystkiemi stacjami kolei warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej, fabryczno-łódzkiej, nadwiślańskiej i dąbrowskiej, które włączone są do rzeczonej komunikacji a portami: Chersoń, Eupatorja, Sudak, Jałta i Kiercz na morzu Czarnem i portem Berdiańsk na morzu Azowskiem. Opłata przewozowa od i do rzeczonych portów obliczana będzie podług taryfy ogólnej, stosowanej dla dróg I-ej i II-ej grupy, za przestrzeń rzeczywiście przez transport przebytą. Niezależnie od opłaty przewozowej i kosztów dodatkowych pobierany będzie podatek ekspedytorski w stosunku 2% od czystej opłaty kolejowej, jednak nie wyższy, jak kopiejka od puda.

— **Wywóz zboża.** Według danych urzędowych w ciągu tygodnia od d. 12-go do 18-go b. m. wywieziono za granicę przez główne komory celne ogółem 8,065,630 pudów zboża, a mianowicie: pszenicy 1,436,000 pudów, żyta 1,245,900 pud., jęczmienia 2,889,000 pud. i kukurydzy 236,000 pudów.

— **Wywóz lnu.** *Now. wr.* donosi, iż obmyślone zostały środki, celem zapobieżenia wywozowi lnu fałszowanego na rynki zagraniczne.

— **Chmiel.** *Birż. wied.* otrzymują wiadomości z Norymbergji, że we wszystkich krajach, z wyjątkiem Belgji, spodziewany jest zupełnie zadowalający zbiór chmielu; z oddzielnych krajów dochodzą wiadomości o plonie dobrym lub bardzo dobrym. Przy ogólnej konsumcji chmielu, wynoszącej na całej kuli ziemskiej 4½ milj. pudów, zbiór 1894-go roku da nadwyżkę w ilości 1½ miljona pudów.

— **Port w Taganrogu.** Z Petersburga piszą, iż do Taganrogu przybyli pełnomocnicy pewnej grupy kapitalistów francuskich, która ma zamiar zaliczyć potrzebne fundusze na budowę głębokiego portu w Taganrogu. Pełnomocnicy ci utrzymują, iż budowa takiego portu jest najzupełniej możliwą.

— **Ministerjum finansów,** jak donosi *Gaz. handlowa,* w tych dniach ukończyło pracę nad projektem urządzenia w Petersburgu w przystani Kałasznikowskiej giełdy zbożowej. Ustawa ta służyć będzie za wzór ustawy normalnej dla giełd zbożowych w innych wielkich i portowych miastach.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 25-go sierpnia r. b.

	przyszło:		wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	4	wagonów
Owsa	1	"	5	"	112	"
Mąki żytniej	—	"	—	"	—	"
Mąki pszennej	—	"	—	"	32	"
Kaszy jaglanej	—	"	2	"	106	"
Kaszy gryczanej	—	"	—	"	—	"
Ryżu	—	"	—	"	—	"
Pszenicy	—	"	1	"	10	"
Jęczmienia	3	"	—	"	66	"
Grochu	—	"	1	"	—	"
Gryki	—	"	—	"	2	"
Cebuli	—	"	—	"	—	"
Fasoli	—	"	1	"	1	"
Łoju	—	"	—	"	—	"
Makuchów	—	"	—	"	—	"
Mąki kartoflanej	—	"	—	"	8	"
Kukurydzy	—	"	—	"	—	"
Soli	—	"	—	"	—	"
Rodzynków	—	"	—	"	—	"
Prosa	—	"	—	"	—	"
Tranu	—	"	—	"	—	"
Razem	4	wagonów	10	wag.	341	wagonów

Gdańsk, dnia 23-go sierpnia r. b.— Pszenica krajowa i tranzytowa przy spokojnym obrocie prawie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto dobrze pstrą 802 gr. 97 mar., za russką tranzyto czerwoną obsadzoną żytem 726 gr. 76 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 97 mar. płacono, na październik-listopad 98½ mar. płacono, na listopad-grudzień 100 m. w zaofiarowaniu, 99 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 105½ mar. płacono i poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 97 mar. Żyto mocniej. Płacono za polskie tranzyto 758 gr. 72 mar. za russkie tranzyto 708 gram. 67 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 73½ m. w zaofiarowaniu, 73 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 74½ m. w zaofiarowaniu, 74 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 75½ m. w zaofiarowaniu, 75 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 81 mar. w zaofiarowaniu, 80 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 71 mar., tranzytowego 70 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 603 gr. 60 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto na paszę 92 mar. za płacono. Rzepik russki tranzyto letni 142 mar., 148 m. za tonnę targowano. Rzepak polski i russki tranzyto 154 mar., 158 m., 162 mar. za tonnę płacono. Lnica russka tranzyto ładna 117 m. za tonnę targowano. Otręby pszenne grube 2.55 mar., 2.60 mar., średnie 2.45 mar., miałkie 2.40 mar., z zapachem 2.20 mar., miałkie tranzyto 2.20 mar. i 2.25 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus bez zmiany, niepodlegający cłu w towarze gotowym 52 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 32 m. w zaofiarowaniu, na sierpień 32 mar. w zaofiarowaniu. Cukier w Gdańsku w towarze gotowym bez obrotów, a w Magdeburgu spokojnie. Kurs w Gdańsku 220.40 m. za 100 rs.

Zboże. Z ostatniego sprawozdania tygodniowego ministerjum finansów dowiadujemy się co następuje: Nowe zboże, dostawiane już w niektórych miejscowościach na rynki, znajduje pokup, chociaż obroty nie wychodzą z granic handlu detalicznego. Zapasy zeszłoroczne za to są zupełnie zaniedbane i dla posiadaczy starego ziarna, którzy trzymali się taktyki wyczekującej widoki są bardzo niepomyślne. Położenie ich prawdopodobnie pogorszy się jeszcze wobec zalet tegorocznego ziarna, znacznie przewyższających dobrocią zeszłoroczne. Jedynie handel zeszłorocznym owsem w portach baltyckich na eksport za granicę ożywił się znacznie, dzięki posiadaczom, którzy różnemi ustępstwami starają się zbyć zapasy starego ziarna, zanim wystąpi do konkurencji lepsze tegoroczne.

Oleje i makuchy. Usposobienie dla olejów w ogóle jest chwiejne, w szczególności zaś dla oleju rzepakowego; chociaż dowóz mały, nie wystarczający na chwilowe potrzeby, ceny podnieść się nie mogą. Kupcy bowiem przypisują ograniczony dowóz nie małej produkcji ale utrudnionej komunikacji, wywołanej obecną epidemją, lecz są i tacy co rozumieją, że produkcja przy obecnie istniejących cenach się nie opłaca, zwłaszcza wobec nizkich jednocześnie cen za makuchy i utrudniony nań zbyt. Za olej rzepakowy na dostawę płacą rs. 4.10 za pud z beczką, a za lniany po rs. 4.60 do rs. 4.80, słonecznikowego i konopnego zaś prawie wcale na rynku niema, tak, że temi olejami handluje obecnie tylko detalista. Makuchy rzepakowe około 75 kop. za pud.

Chmiel. Nowy Tomyśl 20-go sierpnia. — Dżdżyste powietrze wywarłe wpływ dodatni na rozwój chmielu. W tutejszej okolicy zawarto dwie tranzakcje dostawowe po 120 m. do 125 m. za centnar. Ceny prawdopodobnie nie będą wyższe, ale nie ma obawy żeby się obniżyły dotkliwie.

Wełna. Handel wełną cierpi skutkiem epidemji, która odstrasza kupujących od odwiedzania naszych miast fabrycznych. W ostatnich czasach zakupiono do Zgierza około 60 centnarów wełny gatunku średniego ze strzyży 1892 i 1893 r. po cenie około 66 talarów.

Nowości.

Bransolety, Brosze, Broszki, Pierścionki, Kolczyki (boutony), Spinki do mankietów i do gorsu, Szpilki do krawatów, Łańcuchy do zegarków, Chatelainy, Breloki, Ołówki, Zapalniczki, Papierośnice, Noże do papieru. Od najtańszych do najwytworniejszych, w największym wyborze, poleca

M. Mankielewicz

w gmachu Teatru. 1037

Zakład Form papierowych

paryskich

MAISON PHENIX

Niecała № 12,

otrzymał na bieżący sezon świeże eleganckie modele okryć damskich. W tymże zakładzie udzielają się lekcje kroju metodą francuską i przyjmuje się wszelka krawieczczyzna, wykonywana podług najwytworniejszych żurnali paryskich. 3773

D-ta Nikodem Laterner powrócił Żabia № 3. 3806

— Właściciel fabryki rękawiczek i magazynu galanterji **F. SCHLAGER** wyjechał za granicę. 3807

— *Antoni Kurman adw. przys.* powrócił. Ul. Aleksandrja № 3. 3748

5% Pożyczka Premjowa 1866 r.

asekurację od losowania *1 (13) września* 1894 roku przyjmuje

Dom Bankierski

Maurycy Nelken i S-ka

Krakowskie-Przedmieście nr 71

Tabelki losowań kantor wydaje bezpłatnie. 1026r

Dr Ołtuszewski powrócił. 3798

Dr Sewer. Sterling

(choroby wewnętrzne)

Łódź, Piotrkowska 69,

(dom H. N. Epsteina). 1017

Dom Handlowo-Spedycyjny

Edward Nachner

SOSNOWICE.

Filja Kattowice (Górny Szląsk). 3449

Od Lecznicy I-ej Niecała 1.

Dr *W. Szumlański* z dniem 20 sierpnia rozpoczął przyjęcia z chorobami uszów i nosa, w godz. od 12—1-ej. 1010

THE NEWCASTLE CHILLED SHOT 6 COMPANY LIMITED

Angielski twardy

SZRÓT

z certyfikatem fabrycznym

poleca

SKŁAD BRONI

ROBERTA ZIEGLER

Trębacka 4. 717r

Skład w Warszawie Złota Nr 3.

Pieców majolikowych, berlińskich kominków ozdobnych, pieców zwyczajnych i wanien

Leopolda Braneckiego

z Mszczonowa. 3661

Dr Wacław Stępiński

powrócił. 3723

Bolesław Rotwand

adwokat przysięgły, powrócił. Przechodnia № 1. 3788

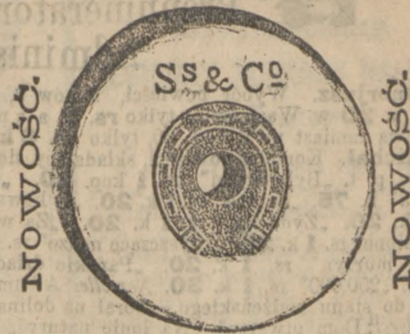
Dr J. Bączkiewicz powrócił. Leszno 42. 3766

Dentysta Z. Zaleski

powrócił. Przejazd 13. 3760

Dr med. Adolf Kozerski

specjalista od chorób skórnych i wenerycznych powrócił. Marszałkowska 142. 3721

NOWOŚĆ.  NOWOŚĆ.

Marka fabryczna.

Fabryka Sztucznych Kamieni

Simons & Comp.

ŁUCKA 11.

Najnowszy wynalazek opatentowany we wszystkich krajach przemysłowych całego świata.

Dostarcza dla fabryk żelaznych, metalowych itd tartaków oraz dla warsztatów rzemieślniczych (z powodu wymaganej mniejszej ilości obrotów) kamienie i szejby szmerglowe wszelkiego rodzaju oraz podług specjalnych żądanych fasonów i wymiarów. Wszelkie zamówienia wykonywa się w przeciągu ośmiu dni.

Cenniki, prospekty i świadectwa na żądanie gratis i franco. 1031

BALIŃSKI

b. asystent inspektora kanalizacji domów m. Warszawy, Krak.-Przedmieście № 5, m. 25, podejmuje się: sporządzania projektów, kosztorysów i rachunków kanalizacyjnych, wodociągowych, drenarskich, meljoracyjnych itp. oraz wszelkich robót geodezyjnych. 3740

Dr med. Antoni Elzenberg

powrócił. Marszałkowska 132. 3726

Adwokat Kleinermann

(Dzika № 9)

powrócił. 3722

Książę S. D. Andronikow, przybywszy do Warszawy, przywiózł znaczny zapas *kachetyńskich win* z własnych winnic. Sprzedaż po umiarkowanych cenach w sklepie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 85. 3376

Łaźnia Rzymska

po gruntownem odnowieniu, otwarta z dniem dzisiejszym dla Szanownej Publiczności.

Krakowskie-Przedmieście 58. 3764

Dr Leonard Leszczyński

powrócił. Czysta № 6. 1008

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,

posiada na składzie głównym:

Ig. Lemberger

Podręcznik

do jakościowego rozbioru chemicznego, do użytku w pracowni chemicznej

Z tablicą fotolitograficzną.

Cena rs. 1.70, z przesyłką rs. 1.90.

Reakcje zasad i kwasów

Z tablicą fotograficzną.

Cena 90 kop., z przesyłką rs. 1. 1115r

Dla Cyklistów!

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

Karola Krasopolskiego

ATLAS DRÓG BITYCH

Królestwa Polskiego.

CZĘŚĆ III

Gubernje: Siedlecka i Lubelska.

Cena kop. 80. 1459

Skład Główny w Księgarni E. Wende i Sp.

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego.**

wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50**. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 18r

Skład główny u S. LEWENTALA,

Wysawcy, Nowy-Świat № 41.

Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*"

GLINY tłustej

potrzeba przeszło 400 fur.

Zgłaszać się na ul. Bagatela Nr 3, do miejscowego ogrodnika. 1120r

SALZBURG.

Elektricitats Hôtel

1-rzędny, nowo-wybudowany w centrum miasta położony, z wspaniałym widokiem na góry, elektryczne oświetlenie w całym domu, winda osobowa elektryczna, kąpiele, poczta i telegraf w hotelu.—Francuzka kuchnia.—Omnibus na dworcu kolejowym. 1037r

Warszawski Komitet Manufakturny,

podaje niniejszem do wiadomości, iż staraniem Departamentu Handlu i Przemysłu wydane zostały i są do sprzedania **Taryfy celne** Niemiec i Austro-Węgier, które nabywać można w Warszawie w Księgarni N. P. Karbaśnikowa, po cenie kop. 25 za egzemplarz. 1126r

Życzę kupić ładny

Majątek Ziemski

w kraju zachodnim lub południowo-zachodnim.—Oferty ze szczegółowemi opisami i adresami, nadsyłać do Smoleńska **Kantor pocztowy** poste-restante pod lit. **A. J. B.** 1104r

MASZYNY

dla Cegielni,

fabryk wyrobów zduńskich,

fabryk wyrobów szamotowych,

dostarcza 358r

L. Schmelzer w Magdeburgu.



Poleca wielki wybór biżuterji, złotej, srebrnej i brylantówej najnowszych fasonów. Pierścionki złote 56-ej próby od rs. 1 k. 50. Obrączki złote od rs. 6 kop. 50. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje i wykonywa takowe z całą sumiennością i akuratnością Magazyn i Fabryka Wyrobów Jubilerkich. Nowy-Świat № 49 w Warszawie. —

1218 **W. Moczydłowski.**

Fabryka Powozów

Win. Mroczkowskiego

Leszno № 6.

Faetony, Karety, Landa, najnowsze fasony, wszelkie reparacje najakuratniej wykonywa, ceny jak najmożliwiej nizkie, z czem poleca się JWW. Panom. 1417

Szkoła Rzemiosł

Jerzego Kühna

(pierwotnie Jasna 3, ostatnio Widok 11, obecnie Złota 58)

z prawami szkół rządowych.

Zapisy od 20 b. m., w porze od 9—12-ej.

Egzaminy 1 Września. 1366

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą za pośrednictwem Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. **8 k. 20** w Warszawie, tylko **rs. 5**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści, składający się z **12-tu** tomów, p. t. „Byle wyżej” rs. **1** kop. **20.** „Ostatnia stawka” k. **75.** „Sabina” rs. **1** k. **20.** „O kawał ziemi” rs. **1** k. **20.** „Żydówka” rs. **1** k. **20.** „Za winy niepopełnione” rs. **1** k. **20.** „Błyszczące nędze” rs. **1** k. **20.** „Biały murzyn” rs. **1** k. **20.** „Pańskie dziady” rs. **1** k. **20.** „250,000” rs, **1** k. **30.** *Nowelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. **1.** *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs **1** k. **20**, razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko **rs 11**, a z przesyłką pocztową **rs. 12 kop. 75.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. **1** kop. **20**, w Warszawie tylko **kop. 80**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. **40**, tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. **1** k. **50**, w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2, tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata, zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50.** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedeńskiej okazji z illustracjam Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko **rs. 3**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II. Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuzka XVI wieku, opr. p. Juljana Adolfa Święcickiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko **rs. 3 kop. 4**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko **rs. 3 kop. 54.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. **1.** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t. „Kollokacja” k. **75**, „Spekulant k. **75**, „Wędrówki Oryginała„ k. **75**, „Nowe Wędrówki Oryginała” w dwóch tomach rs. **1** kop. **20**, „Emeryt” rs. **1** k. **20.** „Garbaty” rs. **1**, zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **za rs. 3 k. 60**, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50. w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65, tylko **rs. 1 kop. 15**

— *Oddział III.* Powieści społeczne Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1. k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— *Oddział VI.* Nowelle, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 85.**

— *Oddział VII:* Utwory dramatyczne, poprzedzone wstępem krytycznym przez Władysława Bogusławskiego (Miód Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i kamień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, z przesyłką **rs. 1 kop. 25.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu**, po **65 kop.**, a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15**, po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem**, lub też serjami po 12 tomów za **rs. 7 k. 80** w Warszawie, a **rs. 9 k. 60** z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów zaś **rs. 21 k. 60** w Warszawie, a z przesyłką pocztową **rs. 27**; za 47 tomów rs. 28 k. 15 w Warszawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1.—„Z życia realisty” t. 1.—„W klatce” t. 1. „Na prowincji” t. 2.—„Pamiętnik Wacławy” t. 4.—„Pan Graba” t. 3.—„Cnotliwi” t. 1.—„Wesoła teorja i smutna praktyka” t. 1.—„Na dnie sumienia” t. 4.—„Marta” t. 1.—„Eli Makower” t. 3.—„Rodzina Brochwiczów” t. 2.—„Pompalińscy” t. 2.—„Marja” t. 1.—„Meir Ezofowicz” t. 2.—„Sylwek Cmentarnik” t. 1.—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1.—„Niziny” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—„Dziurdziowie” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokociło się i dam nogę” t. 1.—*Stare obrazki:* „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perła szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1—O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1.—„Kilka słów o kobietach” t. 1.—„Patrjotyzm i kosmopolityzm”, studjum społeczne, t. 1.—„Cham” t. 1.—„Nad Niemnem” t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom 1: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”.—Tom: II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III, „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”.—Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część” „Silny Samson”.—Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko” **rs. 1 k. 10**, „Zamek Krakowski” **rs. 1 k. 35**, „Adam Śmigielski” **kop. 75**, „Zaporożec” **rs. 1 k 10**, „Pamiętniki starego szlachcica litewskiego” **rs. 1**, „Listopad” **rs. 1 kop, 35**, razem, zamiast rs. 6 kop. 65, tylko **rs. 4 kop. 45**, z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **1 kop. 20**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1. kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3**, a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6. kop, 60**, tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje: w Warszawie zamiast kop. 60, tylko **kop. 40**, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1. kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 1r

Adres: S Lewental Wydawca w Warszawie Nowy Świat

OGŁOSZENIE.

Warszawski Kantor Banku Państwa

podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że 31 Sierpnia (12 Września) r. b., o godzinie 12½ w południe, odbędzie się w Zarządzie Kantoru **licytacja na roboty zduńskie,** a mianowicie na reparacje i przestawienie pieców i kuchen w gmachu Kantoru.

Mający chęć konkurowania o wzmiankowane roboty zechcą zgłaszać się dla przejrzenia anszlagów i warunków do rządcy gmachu Warszawskiego Kantoru w dni powszednie w zwykłych godzinach biurowych. Do licytacji dopuszczeni będą wyłącznie majstrzy cechowi. 1098r

---

Do sprzedania lub wydzierżawienia

Fabryka Kafli

w Płocku, jedyna w mieście.

Interes dla fachowca z kapitałem około 2,000 rs. pewny i korzystny, przy zapewnionym zbycie towaru do Warszawy i Łodzi.

Wiadomość u rejenta Lubowidzkiego w Płocku. 1088r

Szkoła Prywatna Męzka

średnia

(klas 4-ry z kl. wstępną, kierunek realny),

ul. Leszno № 1 (od Rymarskiej 7), zaczyna zapis uczniów z d. 1 (13) Sierpnia, egzamina wstępne nowych kandydatów z d. 10 (22) Sierpnia, egzamina dawnych uczniów warunkowo promowanych d. 17 (29) Sierpnia. Kurs nauk z d. 20 Sierpnia (1-go Września) r. b.—Przy zapisie obowiązkowem jest przedstawienie metryki, świadectwa szczepienia ospy i pochodzenia. 1382

St. Gargulski.

SKLEP

z całkowitem urządzeniem, do odstąpienia lub sprzedania **zaraz.**—Wiadomość: ul. Świętokrzyska Nr 34. 1444

Do pierwszorzędnego zakładu przemysłowego w Królestwie, poszukuje się od 15 Września r. b. na stałe zdolnego i doświadczonego

FELCZERA

chrześcjanina.—Oferty z kopjami świadectw, opisem biegu życia oraz stawianych warunków, należy składać w **Biurze Ungra, Wierzbowa № 8,** pod P. S. 1103r

---

Szkoła Prywatna Męzka

K. GROCHOWSKIEGO.

z dniem 8 Lipca przeniesioną została na ulicę **Nowy-Świat № 31**, róg Chmielnej, specjalnie przygotowuje uczniów do gimnazjum.—Zapis kandydatów codziennie od godziny 9-ej zrana do 3-ej po południu.—Do oddziału przygotowawczego przyjmowani będą kandydaci, którzy ukończyli 7 lat; bez umiejętności czytania i pisania. 1351

Fryderyka Thalgrün

Przełożona Pensji 6-cio klasowej

przy ulicy Dzikiej № 1. 1377

ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic i pensjonarek na rok szkolny 1894—95, odbywać się będzie codziennie, z wyjątkiem świąt, począwszy od dnia 3 (15) Sierpnia r. b., od godz. 10-ej do 2-ej po południu.—Egzamina wstępne odbywać się będą 2 i 3-go Września.—Kurs nauk rozpocznie się d. 4-go Września.

Ostrzeżenie.

Ponieważ doszło do mojej wiadomości, iż osoby mnie nie znane nadużywają firmy mojej w różnych manipulacjach, dla tego ostrzegam przed tego rodzaju indywiduami. 1132r

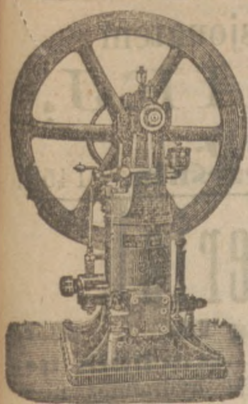
Bernard Berson.

W Zakładzie Naukowym 6-klasowym Żeńskim

Jadwigi Sikorskiej

(Marszałkowska № 153—róg Królewskiej).

Egzamina wstępne odbędą się d. 31 Sierpnia i 1 Września.—Rozpoczęcie roku szkolnego, d. 3 Września. 1408



MOTORY GAZOWE „OTTO"

słynnej fabryki motorów gazowych w DEUTZ



Konstrukcji leżącej jedno i dwu-cylindrowe, o sile od ½ do 200 koni par.
Konstrukcji stojącej jedno-cylindrowe . . . o sile od ½ do 12 koni par.

40,000 sztuk motorów gazowych, o sile przeszło 170,000 koni dotychczas w użyciu.
! Przeszło 70 sztuk motorów w Warszawie, o sile od ½ do 60 koni par.!

Motory Gazowe „Otto" z Deutz przewyższają wszystkie motory konkurencyjne: zużywają najmniejszą ilość gazu, są zupełnie bezpieczne, chodzą regularnie i cicho.—Każdy motor przed wysyłką z fabryki, dokładnie wypróbowany jest na siłę rzeczywistą i dla tego fabryka **za pełną siłę motorów poręcza.** Motory mają znacznie większą siłę niż oznaczona w cenniku.

Dla miejscowości pozbawionych gazu lub dla większych zakładów przemysłowych.

Motory Gazowe „Otto" z Deutz, w połączeniu z aparatem do wytwarzania gazu **„Dowsona"** od siły 8 koni począwszy, przedstawiające znaczną oszczędność w porównaniu z maszynami parowemi.

Dla drobnego przemysłu i miejscowości pozbawionych gazu:

Motory Naftowe „Otto" z Deutz, o sile 1 do 12 koni, niezrównanej dobroci, tak pod względem konstrukcji i biegu, jak również oszczędności nafty.

Transmisje, urządzenia całych zakładów przemysłowych i t. p. po nizkich cenach i na przystępnych warunkach spłaty.

Świadectwa, cenniki, kosztorysy—na żądanie. 1065r

LEON JANTZEN

Biuro Techniczne, Warszawa, Miodowa № 15.

(Przedruk nie będzie płacony).

OBWIESZCZENIE.

JESIENNY JARMARK NA KONIE

w Krakowie.

W dniu 23 Września 1894 rozpocznie się w Krakowie jesienny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami i na placu, a konie znajdą pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 25 Września 1894 (we wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Groble."

Magistrat stoł. król. m. Krakowa

dnia 18 Sierpnia 1894. 1121r

W Oddziale Warszawskim Moskiewskiego Domu Handlowego „D. Wysocki & R. Gotz",

Nalewki № 32.

rozpoczęła się sprzedaż **herbaty zbioru** b. 1894 r. 1130r

Włodawska Komisja Wojskowa

zawiadująca budowaniem dróg szosowych, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. 1894, o godzinie 12 w południe, w kancelarji tejże Komisji w mieście Włodawie, gub. Siedleckiej, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę szabru i rozbicie kamieni przygotowanych na szaber, oraz na roboty około urządzenia części szosy przejezdnej na linjach: Włodawa—Brześć, Włodawa—Chełm i Lubartów—Parczew.

Summa ogólna robót i dostaw wymienionych wynosi według kostorysu:

Na linji Włodawa—Brześć:

a) Dostawa szabru i rozbicie kamieni przygotowanych na szaber, oznaczone są na summę . . . . Rs. 158,508.—
b) Roboty urządzenia części szosy przejezdnej na summę „ 60,303.67

Na linji Włodawa—Chełm:

a) Dostawa szabru i rozbicie kamieni przygotowanych na szaber, na summę . . . . Rs. 222,000.—
b) Roboty przy urządzaniu części szosy przejezdnej na summę . . . . „ 56,048.59

Na linji Lubartów—Parczew:

a) Dostawa szabru i rozbicie kamieni przygotowanych na szaber, na summę . . . . Rs. 166,000.—
b) Roboty około urządzenia części szosy przejezdnej na „ 42,956.27

Przedsiębiorstwa powyżej wymienione oddane będą współubiegającym się, każde oddzielnie lub wszystkie razem, stosownie do tego jakie ceny zadeklarowane korzystniejszemi dla skarbu się okażą.

Wadium dla pewności wypełnienia przyjętego na siebie zobowiązania, wymaganem będzie w stosunku 20% od summy przedsiębiorstwa.

Warunki dotyczące powyższych robót, są do przejrzenia w kancelarji Komisji każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne, od godziny 10-ej zrana do 2-ej po południu. 1075r

Polecamy wyborowy



w Składzie Win Braci Kempnerów,

Długa 5, oraz w sklepach „Merkury."

„IMPERIAL"

i **WINA** czerwone,

„REFOSCO",

taninowe, żołądek wzmacniające.

Aby uniknąć zaburzeń żołądkowych, przy teraźniejszych upałach, takowe przy każdem jedzeniu dla strawienia zalecane jest przez lekarzy. — Ceny bardzo przystępne.—Koniaku od rs. 1.30—4.00 i Win od kop. 35—150 i wyżej. 1024r

Mam zaszczyt zawiadomić, iż będąc zagranicą, zaopatrzyłem swój Zakład (egz. od lat 40), w aparaty fotograficzne **najnowszego systemu** i wykonywam wszelkie roboty w zakres fotograficzny wchodzące, **sposobem momentalnym, w różnych formatach, bez względu na pogodę, po cenach najniższych.**

Polecając się względom Sz. Publiczności, z poważaniem

Majorkiewicz,

Plac Krasiński Nr 3.

1460

Poleca się najlepsze

Spirytusy i Wódki oczyszczone

z Gorzelni i Rektyfikacji

WĄGLANY

w dobrach Białaczew, p. Opoczno.

Hr. Ludwika Broel Platera.

Cenniki franco na żądanie.

Obstalunki przyjmuje Administracja w Białoczewie i S. Jaruntowski w Warszawie, ulica Warecka Nr 10. 1321

Włodawska Komisja Wojskowa

zawiadująca budowaniem dróg szosowych, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. 1894, o godzinie 2-ej po południu, w mieście Włodawie, gub. Siedleckiej, w lokalu kancelarji wymienionej Komisji odbędzie się licytacja za pomocą deklaracyj opieczętowanych na dostawę szabru na linję szosową Raciborowice—Włodzimierz Wołyński.

Summa ogólna rzeczouego przedsiębiorstwa wynosi około 532,000 rs. Pod względem przygotowania i dostarczenia szabru, linja na to przeznaczona podzieloną będzie na działy.—Licytacja też dopełnioną zostanie oddzielnie na każdy dział; lub na wszystkie razem, stosownie do tego, co się okaże korzystniejszem dla skarbu, według cen zadeklarowanych na licytacji.

Wadjum na pewność dotrzymania przyjętego zobowiązania się, dostawca winien złożyć w stosunku 20% od summy przedsiębiorstwa.

Warunki tyczące się dostawy szabru, okazywane będą interesowanym w razie ich życzenia, w kancelarji Komisji każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne, od godziny 10 zrana do 3 po południu. 1076r

Zarząd Warszawskich Kolei Konnych

podaje do publicznej wiadomości, że do godziny 11-ej przed południem dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b. przyjmować będzie oferty na dostawę, dla połowy koni Towarzystwa: owsa i siana, w przeciągu czasu od 1 Października 1894 r. do 30 Września 1895 r.

Ilość przybliżona potrzebna na ten czas, jest około 46,000 pudów owsa i 23,000 pudów siana.

Warunki dostawy są do przejrzenia w Biurze Zarządu, ulica Sierakowska Nr 7, każdodziennie od 11 do 2-ej po południu 1048r

ZŁOTY MEDAL 1885 r. 973r

ROBERT BOHTE

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 34,

KASSY OGNIOTRWAŁE.

Specjalna Fabryka,

nagrodzona medalami na wystawach europejskich i amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór. Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie.

MAGAZYN BŁAWATNY

K. BROKOWSKIEGO

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 125,

połączony z konfekcją damską pod zarządem krojczyni M-me Teodozji, otwarty zostanie na początku Września r. b. 1450

Dnia 28 Września (10 Października) 1894 r., odbędzie się

w Białej-Cerkwi

(stacja kolei Fastowskiej).

Sprzedaż przez licytację KONI

różnych rass, przeważnie młodych, zdatnych pod siodło i do zaprzęgu, a pochodzących ze stad: **Hr. Wład. Branickiego (z Janiszówki), Hr. Ksawerego Branickiego (z Uzina) i Sukcessorów ś. p. Aleksandra Rakowskiego (z Holenderni),** w liczbie około **60 sztuk.**—Sprzedaż odbywać się będzie **w Stajniach Hr. Ksawerego Branickiego.**—Żądanych szczegółów udziela Zarządzający Stadami **P. A. Zakrzewski,** według adresu **przez Białą-Cerkiew w Stawiszczach.** 1313

W Progimnazjum Żeńskiem z Pensjonatem

S. TOŁWIŃSKIEJ.

CHMIELNA 48 (róg Zielnej).

Zapis uczennic odbywa się codziennie, lekcje **3 Września.** 1452

Frohner's Hotel Imperial

(w Wiedniu), **Wien I Karnthner Ring 16.** 935r

Najlepsze **położenie w centrum miasta.—Kuchnia uznana za wykwintną.**—Ceny umiarkowane.—Winda hydrauliczna.—**Oświetlenie elektryczne,** telefon.—**Komfort największy.**

Bank Russki Handlowo-Przemysłowy

w Petersburgu.

Oddział Komisowy Warszawski,

Nowozielna 51,

zawiadamia, że mając znaczne zapotrzebowanie na jęczmień browarny do różnych miejscowości Cesarstwa, w których Bank posiada własne Oddziały i Agentury, podejmuje się komisowej sprzedaży tego artykułu i udziela zaliczeń na dogodnych warunkach. 1131r

---

H. SOMYA,

Warszawa, Bracka 25,

DOM HANDLOWY i BIURO TECHNICZNE,

Fabryka Pasów skórzanych

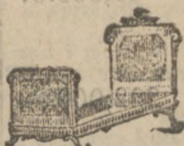
poleca:

Pasy skórzane.
Rury gazowe.
Rury kotłowe.
Armatury do pary.
Cegły ogniotrwałe.
Fajansowe wyroby sanitarne.
Inżektory.
Kiszki konopne.
Klucze do muter.
Kuźnie wszelkiego rodzaju.
Liny konopne.
Liny druciane.
Łańcuchy.
Manometry.
Stal wszelkiego rodzaju.
Pilniki i t. p. 1057

Po cenach możliwie nizkich.












Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.

EMIL TREPTE,

Marszałkowska Nr. 147 (róg Próżnej).

Skład oryginalnych amerykańskich

Wyżymaczek „EMPIRE,"

oraz wszelkich Naczyń kuchennych.

Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.














Nauka i wychowanie.

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie A. Jaworskiej Królewska 5. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuzki świeżo sprowadzone i bony. 28655

A.) Paryżanki wprost przybyłe z krawiecczyzną do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, Załęski Mazowiecka 16. 30750

Bony niemki i guwernantki angielki potrzebne. Mazowiecka 11, biuro Marka. 30550

Adres: Francuzki świeżo przybyłe z krawiecczyzną, niemieckim, angielskim do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka № 15, parter. 31033

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11, Marek. 30366

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej 31048

Buchalterji i rachunkowości upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 31039

Dla panien prywatnie się kształcących, uczących się robót, pomieszczenie u b. przełożonej zakładu naukowego. Hoża № 13, mieszkania 22. 30609

Elementarz polski Reussnera z wzorkami pisma, najlepszy, najtańszy 4 kopiejki. Skład u autora (Reussnera) Złota 8 29019

Czytelnia dla dzieci. Nowy-Świat 41. m. 15, otwarta 5—7. 30786

Fortepianista, uczeń prof. Michałowskiego, udziela lekcyj muzyki. Oferty, Marszałkowska 91, m. 78. 31042

Młode panienki znajdą zdrowe i wygodne mieszkanie w domu obywatelskim. Fortepian, konwersacja francuzka i niemiecka, troskliwa opieka. Tamże nauczycielka z wyższem wykształceniem udziela lekcyj. Zgoda № 6, mieszk. 13. 30640

Korepetytorowi za dwie godziny dziennie 8 rubli miesięcznie. Wilcza 25, m. 15, od 4-ej do 6-ej. 31027

Młoda osoba, posiadająca atestat z ukończenia gimnazjum wileńskiego, oraz świadectwo z okręgu naukowego warszawskiego, poszukuje posady nauczycielki—arytmetyki lub geografji powszechnej—na pensji, lub też odpowiedniego zajęcia na wyjazd, bez muzyki i konwersacji. Ul. Marszałkowska № 129, mieszkania 14. Widzieć się można codziennie od godz. 12-ej do 5-ej po połud. 30501

Nauczycielka wyższej muzyki poszukuje obiadu za lekcje. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Janina". 30784

Nauczycielka przygotowuje dzieci do szkół, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Marszałkowska № 47, m. № 19. 30474

Pomieszczenie dla panienek z korepetycją i fortepianem, warunki przystępne. Wspólna 65—13. 31014

Potrzebny fortepianista do udzielania lekcyj. Furmańska 10, m. 30. 30871

Potrzebna jest na prowincję nauczycielka russka posiadająca pozwolenie władzy naukowej. Widok № 12, m. 1. 31085

Panienki uczęszczające do zakładów naukowych, lub kształcące się w rzemiosłach, znajdą pomieszczenie, fortepian, konwersacja francuzka—wdowa po profesorze. Szpitalna 3, mieszkania 8. 31000

Poszukuje się nauczyciela na wieś do dwojga dzieci przy nauczycielce celem przygotowania do szkół ze znajomością języka ruskiego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit S. C. 30823

Student ruski filolog poszukuje lekcji lub korepetycji. Chłodna 40—16. 1368

Stancja dla uczni szkół prywatnych na bardzo przystępnych dla rodziców i dogodnych warunkach, tamże obiady gospodarskie mogą być wydawane po 25 kopiejek. Chmielna № 80, mieszkania № 9. 1369r

Stancja dla uczni szkół prywatnych sumienna opieka, baczny dozór, w razie żądania korepetycja przedmiotów ogólnych, języków, oraz muzyka w miejscu. Wspólna 54a, mieszkania 9. 29429

Stancja dla uczni szkół prywatnych, 15 rubli miesięcznie, u nauczycielki zakładu rządowego. Energiczny, praktyczny nadzór, korepetycja, fortepian na miejscu. Jerozolimska 8, mieszkania 6 i 7. 30792

Szkoła prywatna męzka Józefa Górskiego przeniesiona z ulicy Białej na Nowo-Wielką № 15, mieszkania 2. Zapisy i egzaminy trwają codziennie od godziny 10 zrana do 3 popołudniu, lekcje rozpoczną się z dniem 20 sierpnia (1 września) r. b. 26973

Stancja dla uczni szkół prywatnych u nauczyciela, konwersacja i korepetycje. Bracka 17, m. 3, Kaczorowski. 30209

Zakład froeblowski z ogrodem Marji Keller, Senatorska № 11. Zapis wychowawczyń i dzieci od 29 sierpnia, zajęcia 1 września. 30330

Doniesienia osobiste.

„**Paproci**" list wysłany. 30998

Dla Kwiatu Paproci list na poczcie. 31016

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 29963

Francuzka wykształcona ma wolne godziny lub poszukuje demi-place. Próżna № 7, mieszkania 4. 31005

Gospodyni znająca się na gospodarstwie wiejskiem dobrze i na praniu, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer K. X. 30465

Krawcowa z krojem szuka zajęcia w zamożnym domu. Wspólna 30—18. 31074

Młody człowiek, z progimnazjalną kwalifikacją, poszukuje zajęcia w biurze lub kantorze. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Kwalifikacja." 30740

Młody handlowiec, z dobremi świadectwami, poszukuje posady ekspedjenta w zakresie tabacznym lub piśmiennym. Oferty przyjmuje Kurjer pod K. A. 30818

Młody człowiek, lat 30, energiczny, biegły w rachunkach, posiadający świadectwo z ukończonego gimnazjum, poszukuje posady tu lub na prowincji. Wymagania skromne, referencje wiarogodnych osób, na żądanie kaucja 200—300 rs., ewentualnie opłacę pośrednictwo. Oferty przyjmuje Kurjer dla „W u. P." 31049

Młodzieniec siedemnastoletni (izraelita), z czteroklasowem wykształceniem i dwuletnią praktyką handlową, pracowity i uczciwy, władający biegle russkim i polskim, cokolwiek niemieckim, poszukuje zajęcia w jakimkolwiek zawodzie handlowym. Oferty: kiosk w ogrodzie Saskim „Mało wymagającemu." 1375r

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca za gospodynię na wieś. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Gospodyni na wieś." 31031

Osoba inteligentna pragnie przyjąć zarząd domu. Złota 26, mieszk. 21. 30633

Osoba przybyła z prowincji, młoda, obznajmiona z handlem, poszukuje miejsca sklepowej w sklepie galanteryjnym, bławatnym lub w cukierni. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla H. Z. Z. 30461

Prawnik szuka kilkogodzinnego stałego zajęcia w poważnem przedsiębiorstwie. Oferty pod wyr. „Prawnik" przyjmuje Kurjer. 31036

Pomocnik geometry może wyjechać na roboty polowe lub zająć miejsce przy projektowaniu planów kanalizacyjnych. Krucza 29, m. 24. 31058

Tapicer poszukuje roboty w domach prywatnych. Ulica Widok № 8, m. 12, J. Kwiatkowski. 31020

Zarządu domem poszukuję za pokoik. Leszno 12, m. 13 „Ch." 1373r

b) Zaofiarowane.

Bilanse układa, księgi zaprowadza w Warszawie i na prowincji specjalista, nauczyciel buchalterji Gust. Chwat, Bielańska 16. 31095

Buchaltera-korespondenta (izraelity) poszukuję zaraz. N. Erdreich, ulica Świętojerska 42. 30744

Czeladnik tapicerski potrzebny jest. Chmielna № 3. 30799

Czeladnik introligatorski potrzebny do zakładu W. Kreusch, Żabia 4. 31034

Do pracowni, Obożna 10, potrzebny krawiec damski i panny do staników. 30748

Dziewczęta do robienia kapsli i kapsułek papierowych potrzebne oraz do nauki. Fabryka „Zofja", Królewska № 16. 30805

Farbiarka do kwiatów i zdolna różarka potrzebne są do fabryki J. Stróżewskiej i S. Ziemskiej, ul. Długa 61. 30449

Jeometra pomocnik potrzebny. — Adresy składać stróżowi, Nowogrodzka 33. 30692

Karbowy do gospodarstwa, w sile wieku, samotny, energiczny, z dobremi świadectwami, potrzebny zaraz. Zgłaszać się w sobotę d. 25 sierpnia, od 1 do 3-ej po poł., na Senatorską № 11, mieszk. 23. 30865

Kucharka znająca dobrze swój fach, posiadająca odpowiednie świadectwa, może znaleźć miejsce z pensją rs. 12 miesięcznie. Wiadomość: ul. Jerozolimska № 35, mieszk. 1, od godz. 6 do 9-ej wieczorem. 31080

Litograf rysownik do robót grawerowanych potrzebny w litografji, Królewska 29. 30765

Osoba wykształcona, ładnie pisząca po polsku i russku, może mieć stałe biurowe zajęcie. Oferty z próbą pisma i adresem przyjmuje kantor Kurjera pod „333." 30993

Potrzebna dziewczynka od 13—15 lat do sklepu oraz niańka. Łebkowska, ul. Trębacka 11. 30499

Potrzebna niemka pokojówka i do dzieci.— Leszno 33, m. 29. 30819

Potrzebne zaraz maszynistki i dziurkarki zdolne do koszul mężkich, robota stała. Ul. Krochmalna № 45, m. 45. 30790

Potrzebny uczeń do składu aptecznego.— Plac św. Aleksandra № 7. 30755

Potrzebne są podręczne do kapeluszy.— Wspólna № 13, m. 1. 30743

Potrzebna jest zdolna starsza panna do krawieczyzny. Nowosenatorska № 2, m. 12, od godziny 6—8-ej. 30732

Potrzebny do apteki uczeń z roczną praktyką. Janów Siedlecki. 30346

Potrzebna gospodyni-kucharka na wieś.— Wymagane dobre świadectwa. Żórawia 26, m. 5. 30699

Potrzebny terminator do introligatora. Długa 19, mieszkania 17. 30671

Podręczne i do nauki potrzebne zaraz. Pracownia sukien, Leszno 3, m. 8. 30534

Potrzebny ekonom właścicielowi domu № 116 Czerniakowska, do godziny 10-ej zrana. 30669

Potrzebna dziurkarka do bielizny. Nowy-Świat № 64, m. 25. 30864

Potrzebna starsza panna do kapeluszy na wyjazd. Wiadomość: hotel Niemiecki № 50, od 7—9-ej wieczorem. 30906

Potrzebny uczeń do cukierni Vincenti, Miodowa № 4. 31073

Poszukuje się ucznia do kantoru (chrześcjanina) z patentem dwóch lub trzech klas, znającego języki polski, russki i niemiecki. Oferty składać można w składzie fabryki listew Krystkiewicz i Tobiacelli, Senatorska 29. 31070

Potrzebny ogrodnik fachowy dzierżawca.— Oferty przysyłać do Dębinek przez Tłuszcz. 31063

Potrzebna panna do szycia gorsetów oraz przyjmę do nauki z dopłatą miesięczną; pierwszeństwo szyjące na maszynie. Hoża 30, mieszkania 16. 31050

Potrzebny jest młody subjekt do składu win i wódek. Krochmalna № 49. Pierwszeństwo z prowincji. 31045

Potrzebne maszynistki i dziurkarki za dobrem wynagrodzeniem. Komitetowa 1, mieszkania 28. 31044

Potrzebny guwerner z konwersacją francuską lub niemiecką. Wiadomość u właścicielki domu, Nowożytnia 38. 1374r

Potrzebne są panny podręczne do sukien.— Ulica Senatorska № 27, m. 33. 31087

Potrzebne są zdolne panny do staników i sukien. Ulica Marszałkowska 125, „Teodozja." 30894

Potrzebny na prowincję od 1-go października r. b. samodzielny inżenier-mechanik z dłuższą praktyką i teoretycznem wykształceniem. Oferty: Biuro ogłoszeń J. Piotrowskiego, Senatorska 26, pod „Mi. B." 30953

Potrzebny uczeń do magazynu bielizny, z prowincji, który ukończył 3 klasy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Uczeń." 30920

Potrzebny jest zaraz uczeń do apteki w gub. podolskiej. Wiadomość w aptece W. Mutniańskiego, Nowy-Świat 18. 31011

Potrzebny rządca do prowadzenia meldunków przy ulicy Złotej, kawaler, za mieszkanie. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Złota." 31015

Potrzebni są uczniowie do pracowni i do sklepu. Cukiernia, róg Senatorskiej i Podwala. 31022

Potrzebny zaraz pomocnik dystylatora.— Oferty nadsyłać proszę: Zawadzki, Skąpe, poczta Łopuszno, gubernja kielecka. 30997

Potrzebni są chłopcy do terminu u stolarza. Nowy-Świat № 21. 31098

Rządca (kawaler) doświadczony gospodarz wiejski, potrzebny od 1-go września. Wiadomość: Sosnowa № 1, mieszk. 15. 30879

Uczeń potrzebny do piekarni. Ulica Elektoralna 28. 30992

Zaraz potrzebne zdolne wykończarki do pończoch. Złota № 5. 30739

Zecer-maszynista potrzebny do pedałówki.— Oferty proszę składać w handlu win Simona i Steckiego, Marszałkowska № 91. 30899

Kupno i sprzedaż.

Adres: Widok 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 30735

A) Piękna dywanowa otomana, garniturek perski fantazyjny bardzo tanio. Długa 25, m. 6. 28046

A) Starożytne: stolik, szafa, żyrandol do zbycia. Krakowskie-Przedm. № 6, mieszkania 21. 30714

A) Wyjątkowa sposobność! Sześć rowerów pneumatycznych nowych, z roczną gwarancją, nabyć można pojedyńczo nadzwyczaj tanio, od rs. 100, w fabryce rowerów E. Herman, Marszałkowska 53. 30962

Bryczka, wolancik, dwa faetony do sprzedania. Aleje Ujazdowskie № 17. 30812

Bryczka resorowa do sprzedania za rs. 75.— Chmielna 23, stróż wskaże. 30462

Bardzo tanio do sprzedania kompletne urządzenie młyna parowego o 4-ch gankach, w bardzo dobrym stanie, za 25,000 rs. Wszelkich objaśnień udzielam od 9—12-ej i od 3—6-ej, Krakowskie-Przedmieście 58, mieszk. 1. 31071

Biuro dębowe ozdobne na szafkach rs. 40.— Grzybowska 24, stolarz. 31082

Czystej rasy wyżeł 6-miesięczny. Świętojańska № 12. 30759

Do sprzedania piesek amerykański. Kacza № 4, m. 10. 30603

Do sprzedania dwa faetony zdatne do wsi i miasta, dwie karety eleganckie jednakowe bardzo tanio. Erywańska № 7. 30673

Do sprzedania dorożka, para sanek, uprząż i para koni za rs. 430. Wiadomość: Praga, ulica Szeroka 10. 30897

Do sprzedania całe urządzenie kantoru z silną balustradą. Wiadomość: Ciepła № 17, m. 55. 31057

Do sprzedania dwie żelazne prasy do sztancowania. Elektoralna 31, m. 13. 31081

Dwudrzwiowa kasa nowa, wewnątrz stalą wykuta, z dwoma trezorami, skrytką, kosztuje 330, sprzedaję z konieczności za 240. Także sama kasa mniejsza jednodrzwiowa 165.— Tłomackie 13, Sikorski. 30313

Do sprzedania: samowary, komoda, szafa, otomana oraz stół jadalny. — Nowogrodzka № 25, m. 5. 30775

Fortepian czarny, krótki, sprzedaję, 250 rubli. Żórawia 25, mieszkania 13. 28466

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania tanio. Krucza 17, m. 6. 28586

„**Fenomen**" rowery nadzwyczaj mocne, eleganckie, lekko chodzące, tanie. Jerozolimska 31. 29773

Fortepian do sprzedania, wynajęcia rs. 3.— Nowy-Świat 21—19. 31078

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

Kantor fabryki mebli giętych Świeżawskiego przeniesiony został: Marszałkowska 113, poleca różne meble po cenach najniższych. 29048

Kupię fortepian krótki, dobry, za 100 rs.— Podwale 29—11. 31069

Klosze paryskie do zegarów w składzie szkła Aleksego Baytel, Podwale № 7. 31054

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Kornety oryginalne „Courtois", mundsztuki, futerały skórzane po cenach fabrycznych.— Leszno 23, m. 13. 30719

Lando, faeton, karetka 2-osobowa i kareta z galerją do sprzedania za przystępną cenę. Świętokrzyzka № 13. 30580

Lustra, tualety damskie, biurka mężkie i damskie w wielkim wyborze sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 30296

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół. krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 30602

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie dębowe oraz inne meble, lustra, w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter. 29979

Mocne, niewypieralne pończochy kop. 55, skarpetki szlakowe. Marszałkowska 125, oficyna. 30340

Magazyn mebli nowych, używanych i starożytnych, własne zakłady stolarski i tapicerski, braci Świeżawskich, ulica Marszałkowska 113. 29047

Maszyny dla szwaczek, krawców, szewców, kamaszników, domowego użytku, najnowszych systemów, najtaniej za gotówkę i najdogodniejsza rozpłata. Skład maszyn, Dzika 20, Tagszejn. 2-997

Meble. Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, biurka, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 29502

Meble do sprzedania po zwiniętym magazynie, garnitury, szafy, lustra, stoły, otomany, kredensy, łóżka, toalety, biurka, komody, krzesła. Zielna 39, pierwsze piętro, mieszkania 11. 30582

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 30856

Meble dobre a tanie poleca zakład meblowy tapicerski B. Lejszgolda, Świętokrzyzka 39, róg Marszałkowskiej, 1-sze piętro. 30675

Maszyn pończoszniczych sześć za bezcen.— Krakowskie-Przedmieście 30, mieszk. 15, od 4 do 5-ej po południu. 30778

Meble różne, garnitury, otomany, biurko, komoda, szafy, łóżka, tremo, stoły. Ceny niskie, robota trwała. Tapicer Ring, Plac św. Aleksandra 13, m. 3. 30839

Meble za bezcen, kompletne urządzenia, garnitury salonowe, gabinetowe, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki. Bracka № 9, mieszkania 12. 30955

Meble mahoniowe używane sprzedaję. 3—5, Hoża 21, m. 1. 31018

Maszyna Singera w dobrym stanie oraz ręczna tanio. Bednarska 18, m. 32. 31077

Na rozpłaty tygodniowe od 50 kop. miesieczne lub za gotówkę, wszystkie przedmioty gospodarstwa domowego, poczynając od szklanki aż do mebli wyściełanych. — Złota № 35, Olszewski. 30466

Otomana dobrej roboty za bezcen. Złota 40, m. 4. 31084

Pianino amerykańskie krzyżowe czarne, ozdobne, sprzedam. Chłodna 39, m. 20. 30065

Pianino najnowszej konstrukcji do sprzedania lub wynajęcia. Leszno 24—10. 31093

Perszeron, wałach, 5 lat, 5 werszków, skarogniady, zdatny do ciężarów, do sprzedania. Widzieć można: Powązki, wojskowy młyn parowy, u porucznika Tiepłowa, codziennie od godziny 9-ej zrana do 2-ej po południu. 30910

Pianino rzeźbione krzyżowe, amerykańskiej konstrukcji, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8. 31006

Rower dęty Humbera, bardzo mało używany, za bezcen do sprzedania. Marszałkowska 53. 30965

Rower angielski dęty, najnowszego systemu, tanio do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie 28, mieszk. 18. od godziny 2 do 3-ej. 31055

Rower pneumatyczny angielski bardzo tanio sprzedam. Warecka 9, m. 56. 31089

Sprzedaję tanio mało używane ubiory damskie. Także szafa tanio. — Bednarska 19, m. 1. 30952

Trycykl dla dorosłych, angielski, bardzo mało używany, do sprzedania za połowę ceny. Marszałkowska 53. 30967

Umeblowanie z 6-iu pokojów, mało używane, z powodu wyjazdu. Krucza 10, u rządcy domu. 29501

Pianino do sprzedania. Bracka 5, mieszkania 6. 30751

Wyprzedaż utensylij restauracyjnych z wolnej ręki. Wiadomość w hotelu Saskim, w restauracji, do dnia 20 września r. b. 30222

Wózek fotelowy dla chorego, nowy, wyjątkowo tanio, za rs. 25, nabyć można zaraz.— Marszałkowska 53. 30968

Za bezcen wyborny sok malinowy, kwarta 1 rs. Żórawia 20, m. 1. 30541

Z potrzeby sprzedam garnitur czarny salonowy, otomanę, szeslong, firanki kretonowe, sofy, garnitur kryty, fotele, krzesła urzędowej roboty. Nowy-Świat 52, stróż wskaże. 30837

Za bezcen bluzki, matiny, szlafroki. Czysta № 8, mieszkania 28. 31030

5 lalek charakterystycznych znanej zwiniętej firmy za bezcen. Żórawia № 28, m. 5, do 2-ej i od 7-ej godz. 31004

Interesy handl. i majątk.

A. Składy węgla w dobrych punktach do sprzedania lub wydzierżawienia. Świętokrzyzka 12. 31051

Dom drewniany na Kamionku sprzedam, szacunek 4.350, dochód 500, cena 3,000. Ogrodowa 20, m. 4. 31040

Dzierżawę dużego domu może wziąć na dłuższy czas chrześcijanin, posiadający gotowizny od 10 do 15 tys. rubli. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Właściciela." 30846

Duże majątki z lasami, domy od 120,000 do 300,000 rs. do sprzedania lub zamiany. Krucza 29, mieszkania 22. 29722

Dom. Życzę nabyć za gotówkę domek z ogrodem w Częstochowie. Oferty adresować: Częstochowa poste-restante F. B. Bez pośredników. 30921

Dom w Wilnie, nowy, murowany, dwupiętrowy, w stylu pałacowym, z oficyną, z wszelkiemi wygodami, w najpiękniejszej miejscowości, przy bulwarze, nad rzeką Wilją, przytem 2,100 arszynów kwadratowych placu, do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski. Wiadomość w magazynie obuwia Ed. Zapolskiego, Marszałkowska № 121. 30791

Jest do wydzierżawienia lub sprzedania od św. Michała r. b. fabryka kafli z kompletnem urządzeniem, szlamarnią opatrzoną szluzami wodociągowemi, magazynem i stajnią oraz do sprzedania szluf, glina i różne utensylja w zakres zduński wchodzące. Wiadomość na miejscu, Grzybowska № 73, u właścicielki domu. 31032

Ktoby z młodych ludzi, rozporządzających kapitałem od 3,000 rs.. a poszukujących posady lub zajęcia, życzył sobie wejść zaraz jako wspólnik czynny do bardzo korzystnego interesu handlowego, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warsz. sub „Fortuna." 30876

Kolonję 15 morgów, z zabudowaniami, sprzedaje Majda, w Miłosnej, na Zwirze. 30976

Kupię sklep mydlarski. Szczegółowe oferty składać: kiosk, Ciepła róg Twardej, dla „Sklep mydlarski." 31068

Kupię folwarczek do trzech włók, blisko kolei wiedeńskiej. Oferty szczegółowe z ceną przyjmuje Kurjer pod lit. W. K. M. 31052

Magle do sprzedania różnych systemów.— Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 29636

Majątek ziemski włók 19, bez służebności, dobrze zagospodakowany, z łąkami, nadający się na parcelację, z krestencją, w handlowym punkcie, 10 wiorst od stacji Mrozy kolei terespolskiej, tanio do sprzedania. Pożyczka Towarzystwa zostaje 15 tysięcy. Wiadomość: ulica Złota № 2, mieszkania № 3, stróż wskaże. 30802

Plac kupię bez budynków, około 2,500 ł. □ lub mniejszy, w stronie miasta południowej lub zachodniej. Oferty: Wilcza 18, mieszk. 7 lub przyjmuje Kurjer sub „Wilcza." 30745

Potrzebna jest suma rs. 3,500 na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: „Jeziorko", skład wódek, Trębacka № 3. 31026

Poszukuję domu w dzierżawę. — Wspólna 47 A—17. 31024

Rs. 7.000 do ulokowania na pierwszy numer hypoteki w Warszawie. Żelazna 73, mieszkania 12. 30995

Sklep wiktuałów do sprzedania. Hoża 66. 30615

Sprzedam dom na Pradze na dobry procent. Bugaj 4—6. 30758

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leopoldyny № 2. 30749

Sklep istniejący od lat 40, specjalnej branży, dobrze procentujący, jest do sprzedania z powodu interesów familijnych; potrzeba rs. 6,000. Wiadomość: Piwna № 47, u właścicielki domu, od godziny 2 do 6-ej. 30636

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu, zaraz. Ulica Wspólna № 18. 30801

Sklep spożywczy do sprzedania z dystrybucją, z mieszkaniem. Chmielna № 14. 30532

Sklepik do sprzedania w dobrym punkcie.— Ulica Łucka № 31. 30527

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Hoża № 7. 30991

Sprzedam dom drewniany jednopiętrowy na Szmulowiźnie, dochód rs. 660, za 4,500 rs. Wiadomość: Praga, ulica Brukowa № 32, u felczera. 30922

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości. Komorne tanie. Ul. Grzybowska № 72. 31061

Sprzedam garkuchnię w okolicy fabrycznej. Solna 4, stróż wskaże. 31060

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 13, m. 3. 31047

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Dobra № 12. 31086

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Niska № 48. 30721

W komis przyjmuję masło centryfugalne oraz solone, jakoteż inne dobre produkty wiejskie. Hoża 7, m. 16. 30360

Willa do wynajęcia z ogródkiem. Dowiedzieć się: Złota 60, m. 28. 30224

Wypożyczę 100 lub 200 rubli na zastaw fortepianu na prowincję. — Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „Fortepian." 31002

Wawer-Glinki, kolonja Jasnego do wydzierżawienia, grunt i ogród. Tamże potrzebny pachciarz z krowami. 30728

Z niewielkim kapitałem potrzebny wspólnik lub nabywca do interesu przemysłowego. Żórawia 20, m. 1. 30542

Z parcelującego się większego majątku w powiecie grójeckim może być sprzedany folwarczek od 4 do 7 włók, z domem mieszkalnym, ogrodem, budynkami, inwentarzem żywym, martwym, obsiewami, wiorsta od szosy, 2 od miasta, położenie piękne, nad rzeką.— Bliższych wiadomości zasięgnąć u W-go Banaszewskiego, Chłodna 21, m. 15, od 12 do 3-ej po południu. 1345r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zakład stolarski z wszelkiemi przyborami.— Bliższa wiadomość: Chłodna № 52, mieszkania 15. 30046

Zaraz do odstąpienia tanio z powodu wyjazdu magazyn ubiorów dziecinnych. Wiadomość: Nowy-Świat 32, sklep pieczywa. 30989

13,000 łokci placu do sprzedania przy ul. Młynarskiej tanio z wiatrakiem cylindrowym i walcowym albo samego placu oraz 3,000 rubli do wypożyczenia na 1-szy numer na 6%. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, mieszkania 32. 31035

L o k a l e.

a) Poszukiwane.

A.) Przeprowadzki z letnich mieszkań, opakowania mebli, oraz wszelkie przewozy towarów, najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia №3, wprost Saskiego ogrodu. 30385

Lokale po 6, 5, 4, 3 i 2 pokoje, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od każdego czasu lub od 1-go października w domu skanalizowanym, Marszałkowska № 95; również 7 pokojów do wynajęcia przy ulicy Aleje Jerozolimskie № 82. 28606

Lokal z 3-ch do 4-ch pokoi, kuchnia, przedpokój, dwa wejścia potrzebny. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Adwokat." 31075

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Potrzebny umeblowany duży pokój lub dwa mniejsze przy rodzinie, z życiem i usługą. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Jot C." 31001

Paryżanka poszukuje pokoju umeblowanego przy familji. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Marseillaise." 31092

Potrzebny pokój umeblowany, wejście wprost ze schodów. Oferty „Maurycemu" przyjmuje Kurjer. 30816

b) Zaofiarowane.

Dla jednego lub dwóch z młodzieży kształcącej się pokój z całodziennem utrzymaniem, w razie potrzeby opiekę i pomoc naukową. Złota 46, m. 26. 30808

Do wynajęcia 1 października 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wygody. Sienna 23. 30809

Dla nauczycielek mieszkanie, pościel, usługa, całodzienne utrzymanie, dziennie, miesięcznie. Szpitalna 3, mieszkania 8. 30569

Dwie lub trzy panienki przyjmę na stół i stancję. Konwersacja francuzka, niemiecka i fortepian w domu. Za troskliwą opiekę zaręcza się. Świętokrzyzka 39, m. 12. 30670

Jest pomieszczenie dla panienki z inst. muzycznego, lub uczęszczającej do jakiego zakładu. Może być i dla chłopca, przy przyzwoitej rodzinie. Sewerynów № 14, m. 14. 30825

Francuzka poszukuje towarzyszki na mieszkanie, od 10½ do 11½. Senatorska 29, mieszkania 15. 30970

Jest mieszkanie dla nauczycielki lub sklepowej. Pańska 29, m. 2. 31090

Lokale z wszelkiemi wygodami: 5, 4, 3 pokoje. Wspólna № 47A. 31025

Na stancję przyjmuję uczniów szkół prywatnych, opieka męzka. Zgoda 4, mieszkania 7, J. P. 29859

Nowy-Świat № 1. W każdym czasie do wynajęcia świeżo wyrestaurowany lokal, 13 okien, drugie piętro, front, 6 dużych pokojów, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, waterklozet, inne wygody. Wiadomość na miejscu lub u właściciela Lothe, Miła 10. 31066

Od 1-go października r. b. 4 pokoje z balkonem, kuchnią, wygódką, górą, piwnicą, 2-e piętro, róg Senatorskiej i Bislańskiej № 22, m. 27, cena 530 rubli rocznie. 30567

Pokoje piękne, z ogródkiem, trzy lub dwa do odnajęcia przy rodzinie. Wiadomość w cukierni: ulica Marszałkowska, róg Koszykowej. 29736

Pokoje umeblowane, tamże obiady zdrowe. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 5. 29946

Pokój umeblowany, do wynajęcia. Złota 25. 30687

Pomieszczenie dla nauczycielki lub panienki uczęszczającej do jednego z zakładów naukowych. Warunki dogodne. Chłodna № 2 m. 14. 30463

Pomieszczenie dla panienki inteligentnej. Sienna 19, m. 14, miesięcznie rs. 15. 20793

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 30712

Piękny salonik, wanna, prysznic, całodzienne utrzymanie lub bez. Kapucyńska № 5, m. 14. 30317

Pokój duży do wynajęcia dla płci żeńskiej, z wspólnem wejściem. Bielańska 22. 30836

Pomieszczenie dla uczniów lub uczennic szkół prywatnych, opieka macierzyńska, fortepian na miejscu. Podwale № 27, mieszkania 5. 30556

Pomieszczenie dla panienki uczęszczającej do zakładów naukowych lub inst. muzycznego, opieka troskliwa, warunki przystępne. Widok 13, mieszk. 5, od 4—6. 31076

Piwnice i sutereny zdatne na składy, do wynajęcia od 1 października. Królewska 16. 31041

Plac, szopy do najęcia; wozownia, stajnia. Piękna 15. 29819

Stancja dla uczni szkoły Pankiewicza, konwersacja francuzka. Złota 25—25. 30885

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, mieszkanie obszerne, drugie piętro, opieka męzka. Godz. 3—6. Hoża № 22, m. 13. 30614

Salon ładnie umeblowany, oraz drugi pokój mniejszy odnajmę, z usługą i samowarem. Chmielna 31—7, od 3—5. 30658

Sklep o dwóch otworach, zajęty obecnie na skład wędlin, jest do najęcia od 1 października, za 240 rs. rocznie. Sienna 3, pierwszy dom od Marszałkowskiej, wiadomość u właściciela domu. 31043

Salon, front, trzy okna, pokoje mniejsze, do wynajęcia dla pań przy rodzinie, z utrzymaniem. Krucza 42—7. 31046

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Złota 29, m. 10. 1376r

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, z troskliwą opieką. Zielna 13—5. 31065

Stancja dla uczni szkół prywatnych u b. nauczyciela, fortepian na miejscu. Złota 37, m. 13. 31003

Stancja wygodna ze stołem, dla kształcącej się młodzieży. Świętokrzyzka 41—14, 1-sze piętro. 30996

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Złota 24, m. 37. 30798

Stancja dla uczni szkół prywatnych, po szkole, niemiecki. Złota 25, m. 22. 30994

Ważne dla rodziców! Pomieszczenie dla panienek uczących się u osoby wykształconej, fortepian na miejscu. Wilcza 27, m. 2. 30806

Wygodne pomieszczenie, opieka rodzicielska dla kształcących się panienek, pianino, cena przystępna. Krucza 14, m. 7. 30585

Zaraz lub od października 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, w domu skanalizowanym. Aleja Jerozolimska 70. 30306

Zaraz do wynajęcia 6, 5 pokoi, rozkład odpowiedni dla doktorów, adwokatów, dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 31017

2 pokoje, z całodziennem utrzymaniem, przy rodzinie dla panienek, opieka zapewniona. Plac św. Aleksandra № 14, m. 4. 30990

7 i 6 pokojów, z wszelkiemi wygodami, w nowo-wybudowanym domu, do wynajęcia za przystępną cenę. Leszno № 88. 30881

25 rs. miesięcznie, mieszkanie umeblowan[e] całodzienne utrzymanie dla kobiety. El[e]ktoralna 28, mieszkania 25, poprzeczna of[i]cyna. 30956

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka z dyplomem warszawskiego u[n]iwersytetu z upoważnienia władzy przyj[m]uje panie na kurację bez meldunku. Słaboś[ć] umieszczenie dziecka 15 rubli. Udziela pora[d] od godziny 4 do 7-ej. Królewska 31, mieszkania 14. 29662

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje pani[e] na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie do[godności] gwarantujące zdrowie. Żelazna 44, m. 10. 30241

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i na kurację z umieszczeniem dziecka. Marszałkowska 129. 28982

A) W poniedziałek dnia 20 wieczore[m] wyleciała z domu z ulicy Marszałkowskie[j] mała zielona papuga, ktoby ją złapał zechc[e] oddać za nagrodą pod № 94, m. 17, ul. Mar[]szałkowska. 1371r

Chłopczyka oddam na własność 2-tygodniowego. Kapitulna 6, m. 13. 30945

Dobre wynagrodzenie otrzyma ten, kto od[]prowadzi zaginionego psa, buldoga żółteg[o] ogon, uszy obcięte, wabi się „Bob." Wiejska [] mieszkania 1. 30691

Dla pp. doktorów! Prywatny jednokonny powóz, codziennie od 9—4, tanio do wynajęcia. Zgoda 4—4. 31079

„Exsiccator". Niezbędny przy nowych bu[]dowlach, zapobiega wdaniu się grzyba drzewnego. Ritter, Marszałkowska 111. 30121

Mleczarnia przy ulicy Foksal, poleca do[]skonałe mleko po 9 kop. kwarta, odstaw[a] po domach, śmietanka, śmietana po 35 kop. kwarta, chleb wiejski.—Zborowska. 30702

Mężatka przyjmie dziecko do piersi. Ulic[a] Mostowa № 18, m. 27. 31023

Nagrody rs. 3 kantor instytutu wód mine[]ralnych w ogrodzie Saskim wypłaci znalazc[y] za zwrotem małej obrączki złotej, z wyryt[ą] datą ślubu, zgubionej w czwartek przed poł[u]dniem. 31062

Obiady smaczne, trzy ruble tygodniowo Włodzimierska 14, m. 14, parter. 31088

Obiady domowe. Szpitalna 3, mieszkani[a] № 6. 31083

Obiady prywatne od 6—12 rub. miesięcznie. Marszałkowska 59—13. 30959

Obiady smaczne, zdrowe na świeżem maśle tamże pokoje umeblowane. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 5. 29945

Okrycia damskie kostjumy angielskie, ama[]zonki, artystyczna pracownia wykonywa krój europejsko-amerykański. Marszałkowsk[a] 104. Juljusz. 1356r

Obiady prywatne na świeżem maśle. Marszałkowska 132, m. 4. 31094

Obiady na maśle—zdrowo przyrządzone p[o] kop. 28, od 1½ do 5-ej. Nowy-Świat № 5[] m. 13. 30847

Pies czarny, podpalany, pudel—z obrożk[ą] zwyczajną i medalikiem na 1894 r., zaginął d. 19 sierpnia wieczorem na ulicy Podwal[e]. Odprowadzić za nagrodą 1 rs. Długa № 1[] m. 3. 30754

Przyjmuje się do polerowania, niklowania i miedziowania wszelkie wyroby, w fabryce galanterji metalowej L. Schillera, Leszno 37; tamże nożyce do krajania blachy do sprzedania. 30753

Pracownia sukien damskich skromna na zewnątrz, przy b. nizkich cenach nie różni się w wykonaniu od pierwszorzędnych zakładów. Suknie, mundurki, okrycia, zadowalnia ją najwybredniejsze wymagania. Śliska 16, mieszkania 9. 31059

Przy ulicy Foksal w mleczarni obiady po 1[] rub. miesięcznie i na porcje. — Zborowska. 30703

Pragnę oddać na własność chłopczyka trzytygodniowego. Ulica Bracka № 19, mieszkania 34. 31038

Senatorska № 22, m. 32. Obiady prywatne od godziny 1—6-ej. 31097

Ubrania dla uczni i panów wykonywa tanio, Staislaw Wrzesiński. Chmielna 19. 30505

Zgubiono rulonik bibułą obwinięty, w którym był kontrakt najmu, kopja i prośba do sądu podpisana. Znalazca raczy za nagrodą oddać właścicielowi domu № 29 Nowy-Świat. 31013

21 sierpnia zaginął „Dżani," czarny pudelek, do połowy ostrzyżony, z czerwoną wstążeczką na szyi. Znalazca zechce odprowadzić: Krakowskie-Przedmieście 40, skład „Ćmielów." Nagrody rs. 5. 30756

XXX) Towarzystwo warszawskie oczyszczenia i sprzedaży spirytusu. Rektyfikacja warszawska otworzyła dla dogodności Szanownej Klijenteli, filję przy ulicy Leszno № 28, ceny fabryczne. 29852

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Августа 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).